

Prezydent Łomży niewinny • Program TV

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 5 (1890)

3 lutego 2019

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Studniówka? Działo się!

Obrazki z kołody
Niezapomniana

**Wielka
godzina
Polski**



ISSN 1640-6840 INDEXIS 263996
9 770208 168400 5

Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn

 **Plus Minus**
szczegóły na stronie nr 3



Ważne słowo:

Państwo na telefon prezesa

Bartosz Węglarczyk: – Ujawnione przez „Gazetę Wyborczą” nagranie z Jarosławem Kaczyńskim w roli głównej pokazuje kilka prawd o tym, jak według prezesa partii rządzącej powinno funkcjonować państwo.

1.

Osoby zajmujące formalnie najwyższe stanowiska nie są tymi, które podejmują decyzje. Tak jest w spółkach kontrolowanych przez PiS. W ich zarządach są sekretarki, kierowcy, asystenci, znajomi, ale decyzje podejmuje partia. Trudno nie myśleć dziś o tym, którzy szefowie, których instytucji państwa biorą pensje wyłącznie za oczekiwanie na telefon z centrali.

2.

Zadaniem spółek skarbu państwa jest wspieranie partii rządzącej. Prezesi kontrolowanych przez państwo firm są traktowani jak technik pilnujący, żeby bankomat sprawnie działał, ale PIN do bankomatu trzyma w ręku partia.

3.

Media otwarcie i bezkrytycznie wspierające rząd są po prostu częścią tego rządu i korzystają z jego zasobów. Ich przetrwanie jest zależne od decyzji partii rządzącej. Nikt nie ma nawet cienia wahania, żeby do ratowania upadających mediów pr rządowych używać publicznych pieniędzy.

4.

Im głośniejsz ktoś krzyczy, że polityka i biznes nie powinny się mieszać, o tym większych pieniądzech mówi, gdy kamery TV już zostaną wyłączone. Słowa Jarosława Kaczyńskiego z października 2015 r. o tym, że „do władzy nie idzie się dla pieniędzy, kto chce swoją pozycję spieniężyć, musi odejść”, najwyraźniej skierowane były wyłącznie do opozycji.

5.

Jednym z celów niedawnej kampanii wyborczej na prezydenta Warszawy, może i nie najważniejszym, ale jednak ważnym, było

umieszczenie w ratuszu człowieka, który zapewni PiS-owi stabilizację finansową na wiele dekad. Wpływy z posiadania wielkiej nieruchomości w centrum Warszawy przekraczają bowiem znacznie ewentualne dotacje ze skarbu państwa dla partii politycznych. W zasadzie PiS po wybudowaniu K-Towers mógłby owe dotacje w ogóle zlikwidować, stając się jedyną w Polsce partią, którą stać na funkcjonowanie. (onet.pl)

*

PiS przez spółkę Srebrna, należąca do Instytutu im. Lecha Kaczyńskiego, chciało wybudować w centrum Warszawy dwa wieżowce po 160 m wysokości pod wynajem. Żeby budowy nie wiązać z PiS, utworzona została spółka Nuneaton, która miała zrealizować budowę wieżowców. Jej prezesem został Austriak Gerald Birgfellner. To mąż córki kuzyna Jarosława Kaczyńskiego, bardzo blisko z nim związanego Jana Marii Tomaszewskiego. Realizacja budowy została wstrzymana, gdyż władze Warszawy nie wydały na nią zgody, poza tym kandydat na prezydenta Warszawy Jan Śpiewak głośno zaczął mówić o tym w czasie kampanii wyborczej. 27 lipca 2018 w siedzibie PiS w Warszawie odbyła się rozmowa Jarosława Kaczyńskiego, jego drugiego kuzyna Grzegorza Tomaszewskiego (członek rady nadzorczej spółki Srebrna), prezesa spółki Nuneaton Geralda Birgfellnera i jego współpracownicy, pełniące jednocześnie rolę tłumaczki. Tematem rozmowy była zapłata Austriakowi za dotychczas wykonaną pracę. Zgodnie z rozmową, której nagranie ujawniła we wtorek 29 stycznia „Gazeta Wyborcza” (tzw. „Taśmy Kaczyńskiego”), budowa miała zostać sfinansowana z kredytu udzielonego przez bank Pekao SA w wysokości ok. 300 mln euro (ok. 1,3 mld zł). Mimo ustaleń, że kuzyna Kaczyńskiego zapłaty nie otrzymał, przekazał więc nagranie rozmowy mediom i złożył doniesienie na Jarosława Kaczyńskiego do prokuratury, zarzucając prezesowi PiS oszustwo.



Wyrazy współczucia Pani Joannie Czaplickiej

z powodu śmierci

OJCA

Łączymy się w żalu z rodziną

Prokurator Okręgowy w Łomży wraz z Prokuratorami
i Pracownikami Okręgu Łomżyńskiego

9,7% RRSO

NR1 W RANKINGU

POŻYCZKA GOTÓWKOWA

Z góry wiesz, ile kosztuje każda pożyczona złotówka

Zapraszamy do Placówki Partnerskiej:
Wysokie Mazowieckie, Rynek Piłsudskiego 1A
tel. 502 399 728, 502 399 717, 572 348 585
czynne: pon.-pt.: 9.00-17.00

GET IN BANK

Przebiegiście Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 9,7% i została wyliczona na dzień 7.02.2018 r. na reprezentatywnym przykładzie. Oferta dotyczy pożyczki gotówkowej na kwotę od 500 zł do 50 000 zł udzielanej na okres od 12 do 48 miesięcy i skierowana jest do osób, które w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy nie posiadały relacji kredytowej z Getin Bankiem. Udzielenie pożyczki uzależnione jest od wyniku badania i oceny zdolności kredytowej. Pożyczka może być przyznana w czasie jednej wizyty w placówce, o ile klient będzie posiadał przy sobie dokument tożsamości i dokument potwierdzający dochody oraz nie będzie wymagana dodatkowa ocena ryzyka kredytowego. Szczegóły oferty w tym opłaty i prowizje, dostępne są w placówkach i na getinbank.pl. Getin Bank zwycięzca rankingu Przyjazny Bank. Newsweek 2017 w kategorii: Bankowość Internetowa. Ranking dostępny na newsweek.pl. Getin Bank jest częścią Getin Noble Bank S.A.

**Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?**
**Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:**
tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68
Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.
Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowność:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obrobka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

„Rzucamy najważniejsze zasadnicze hasła: uczciwość i jawność! Żadnego przekupstwa pod jakąkolwiek postacią! Nie używamy haseł religii i Kościoła dla celów partyjnych! Nie oczerniamie przeciwników partyjnych pokątnie! Zwalczanie ich publicznie wyłącznie za pomocą argumentów i polemik! Żadnego gwałtu, tylko uczciwe uświadamianie!”

Kto i kiedy tak mówił? Taką uchwałę, dotyczącą etycznych zachowań w stosunku do przeciwników politycznych, przyjęły Łomżanki na wiecu Ligi Kobiet Polskich w Łomży 5 stycznia 1919 roku, przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego, które odbyły się 26 stycznia.

Dziś, kiedy pada tyle frazesów o mowie nienawiści, agresji w polityce, można by wszystkim złotoustym powiedzieć: zamilczcie! I zapamiętajcie tylko 5 mądrych zdań sprzed 100 lat!

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

„Bohater”, który ma krew na rękach



Wystawa na cmentarzu w Zaleszanych

Wystawa fotograficzna, dokumentująca wydarzenia zimy 1946 roku, kiedy oddział podziemia kpt. Romualda Rajsa „Burego” spacyfikował wsie Zanie, Zaleszany, Końcowizna, Szpaki i Wólka Wygonowska, zamieszkane przez ludność białoruską wyznającą prawosławie, pokazana została w Zaleszanych. Pion śledczy IPN, który prowadził śledztwo dotyczące pacyfikacji przyjmuje, że ofiar było w 79 (według członków społecznego komitetu rodzin – o trzy więcej), wśród nich grupa 30 furmanów, z których korzystał „Bury”, przemieszczając się po okolicy. Instytut uznał pacyfikację za zbrodnię ludobójstwa. Sam „Bury” został po wojnie skazany na śmierć przez rozstrzelanie; w la-

tach 90. ubiegłego wieku zrehabilitowano go.

Bodźcem organizacji wystawy jest, jak powiedział przewodniczący Białoruskiego Towarzystwa Historycznego prof. Oleg Łatyszonek z Uniwersytetu w Białymstoku fakt, że niektórzy czynią dziś kpt. Romualda Rajsa „Burego” bohaterem, a przecież z jego rozkazu zginęło tylu niewinnych ludzi co, ponad wszelką wątpliwość, zostało udowodnione.

„Naszym zdaniem nie można uznawać za bohatera człowieka, który ma ręce we krwi niewinnych ofiar”, mówi prof. Łatyszonek.

Wystawa w Zaleszanych prezentowana była jeden dzień. Będzie pokazywane także w innych miejscach w regionie.



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

**Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod 95C6CHBEYB i czytaj!**

MYŚL TYGODNIA:

Najtrudniej powiedzieć prawdę sobie samemu

Stanisław Jerzy Lec

■ Wicemarszałek Marek Olbryś spotkał się z ambasadorem Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Białorusi Arturem Michalskim. Tematem wizyty była dotychczasowa współpraca Województwa Podlaskiego z partnerami z Białorusi. Ambasador poruszył kwestie dalszego współdziałania z regionami Białorusi, rolę i możliwości, jakie daje finansowanie projektów rozwojowych przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, czego przykładem jest utworzenie szlaku rowerowego August Velo.

■ Blokowali drogę w ramach ogólnopolskiego protestu podlascy rolnicy niedaleko Korycina. Na jednym pasie stały ciągniki, na drugim protestujący rolnicy. Blokadę zakończyli po ok. 45 minutach. Lider organizujący protesty AGROUnii Michał Kołodziejczak mówił, że blokady w całej Polsce mają zwrócić uwagę na problemy w polskim rolnictwie.

■ Minęła 30 rocznica niewyjaśnionej dotąd, tragicznej śmierci księdza Stanisława Suchowolca, kapelana białostockiej „Solidarności”, który zginął w nocy z 29 na 30 stycznia 1989 r. w pożarze na plebanii.

■ Pierwsze dwie operacje przeszczepienia rogówki przeprowadzili lekarze w Klinice Okulistyki Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. Zoperowani kobieta i mężczyzna są już w domach i czują się dobrze. Lekarze planują przeprowadzanie kilkunastu takich zabiegów rocznie.

■ Konkurs na projekt pomnika, upamiętniającego bohaterów II wojny światowej, ogłosił burmistrz Choroszczy. Nagroda to 10 tys. zł brutto. Prace można składać do 11 lutego 2019 roku. Szczegóły w UM w Choroszczy, tel. 85 719 17 37.

■ Szczegółową kontrolę przechodzi 16 ubojni bydła (3 to duże zakłady eksportujące mięso, pozostałe produkują tylko na rynek lokalny). To reakcja Głównego Lekarza Weterynarii na informacje ujawnione przez Superwizjer TVN o przerabianiu przez ubojnie mięsa z chorych i nawet padłych krów.

■ Seminarium weterynaryjne z wystawą koni organizuje w piątek, 1 lutego (godz. 11.00) Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Łomży (ul. Nowogrodzka 160) i Polskie Towarzystwo Nauk Weterynaryjnych.



Wydawało się, że zamarzł na śmierć, ale leśniczy z podleśniczym leśnictwa Malinka zabrali go z sobą. Bielik, niestety, nie dawał oznak życia i po konsultacjach zrezygnowano z przetransportowania go do najbliższego ośrodka rehabilitacji. Leśniczy zaniósł jednak ptaka do ciepłej piwnicy leśniczówki i położył na posłaniu z siana, gdzie skulony przeleżał długie godziny. Wieczorem powieki bielika się poruszyły, ocknął się i zaczął powoli dochodzić do siebie. Przeżył noc, a rano odzyskał na tyle siły, że powoli i niezdarnie zaczął się poruszać. Leśniczy podał mu surowe mięso i wodę. Bielik w zadziwiającym tempie zaczął odzyskiwać siły, próbował nawet wzbijać się w powietrze. Następnego dnia był już na tyle w dobrej kondycji, że podjęto decyzję o wypuszczeniu go na wolność. Na zdjęciu: bielik po znalezieniu w śniegu i po wypuszczeniu na wolność. Fot. Lasy Państwowe

Znaki czasu

■ „Moim życzeniem jest, żeby młodzi, żeby młode pokolenia, nie musiały iść drogą, którą ja musiałam przebyć”, mówiła podczas uroczystości 74. rocznicy wyzwolenia

niemieckiego obozu Auschwitz była więźniarka Janina Iwańska. „Odczuwam wielki ból, że w wielu krajach Europy, ale także i w naszym kraju, bezkarnie maszerują osoby w uniformach zbliżonych do nazistowskich”, powiedział były więzień Leon Weintraub, nawiązując do demonstracji narodowców, którzy pod bramą obozu wykrzykiwali w czasie uroczystości antyżydowskie hasła.

■ Minister Zbigniew Ziobro ma w czasie 14 dni opublikować przeprosiny wobec sędzi Morawiec na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości i wpłacić 12 tys. zł na Fundację Dom Sędziego Seniora oraz pokryć koszty sądowe. Gdy Ziobro odwołał Morawiec z funkcji prezesa krakowskiego Sądu Okręgowego sugerował, że ma to związek z aferą korupcyjną dyrektorów sądów, na których prezesi nie mają żadnego wpływu, bo dyrektorzy podlegają bezpośrednio Ministerstwu Sprawiedliwości.

■ Za 35 milionów euro Krzysztof Piątek, napastnik reprezentacji w piłce nożnej, podpisał kontrakt z AC Milan. Klub wykupił go z Genoi. W ten sposób Piątek pobili rekord transferowy należący wcześniej do Arkadiusza Milika.

REKLAMA

Stacja narciarska RYBNO
k. Łomży
www.rybno.pl

TRASY:

- ① - 350 m - czerwona
- ② - 400 m - niebieska
- ③ - 500 m - niebieska
- ④ - 500 m - niebieska (w budowie)
- ⑤ - 450 m - niebieska (w budowie)

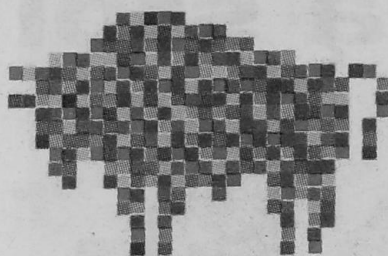
wyciąg	długość wyciągu	naśnieżanie / oświetlenie	różnica wysokości
A	300 m	+/+	50 m
B	315 m	+/+	50 m
C	450 m	+/+	55 m
D	350 m	w budowie	45 m
E	70 m	+/+	7 m
F	120 m	w budowie	12 m

Łączna długość tras - 2300 m. Powierzchnia tras 5 ha. Trasy ratrakowane.

Rekord zgłoszeń po Podlaską Markę

290 zgłoszeń wpłynęło na 15 edycję Podlaskiej Marki. To 70 kandydatur więcej, niż w roku ubiegłym, rekord w kilkunastoletniej historii Nagrody Marszałka Województwa Podlaskiego. Liczba zgłoszeń oraz ich wysoka jakość ilustrują, jak wiele dzieje się w Województwie Podlaskim, są też dowodem dużej przedsiębiorczości mieszkańców naszego województwa.

Rywalizacja o Podlaską Markę toczyć się będzie w siedmiu kategoriach tematycznych: Produkt Spożywczy (52 zgłoszenia), Produkt Użytkowy (60 zgłoszeń), Inwestycja (22 zgłoszenia), Odkrycie (25 zgło-



Podlaska Marka

szeń), Wydarzenie (51 zgłoszeń), Kultura (38 zgłoszeń), Społeczeństwo (42 zgłoszenia).

W kolejnym etapie zgłoszeni zostaną poproszeni o weryfikację i wyrażenie zgody na udział w Podlaskiej Marce.

Nasz kardynał z aureolą

Stolica Apostolska przesłała do Warszawy dekret o heroiczności cnót Prymasa Tysiąclecia. Oznacza to, że prawdopodobnie w tym roku kardynał Stefan Wyszyński zostanie ogłoszony błogosławionym.

Urodził się we wsi Zuzela, tu chodził do szkoły (jest w niej dziś muzeum poświęcone kardynałowi). Po kilku latach ojciec organista przeniósł się z rodziną do nieodległego Andrzejewa. Tu zmarła i spoczęła na cmentarzu przy kościele mama Stefana. Na-

ukę w szkole średniej rozpoczął w Warszawie, ale z powodu wojny został przeniesiony do szkoły handlowej w Łomży.

Mówił o sobie „Łomżyńskiak z krwi i kości”. Bo w naszym mieście się uczył, nawiązywał pierwsze przyjaźnie, a nawet dostał od niemieckich żandarmów dwadzieścia batów za trenowanie musztry, co po latach wspominał ze śmiechem.

Jako kardynał często wracał do Łomży, odwiedzał grób matki w Andrzejewie, zajeżdżał do Zuzeli.

103 urodziny Janiny Zalewskiej

Janina Zalewska ze wsi Kostry Noski 23 stycznia skończyła 103 lata i jest najstarszą mieszkanką gminy Nowe Piekuty. O jej urodzinach pamiętali wójt gminy Marek Kaczyński i kierowniczka Urzędu Stanu Cywilnego Hanna Perkowska, którzy odwiedzili jubilatkę, gratulowali wspaniałego wieku i życzyli kolejnych lat życia w zdrowiu i spokoju.

Janina Zalewska urodziła się w Nowych Żochach. Była najstarszą z siedmiorga dzieci Zofii i Kazimierza Sasinowskich. Miała trzy siostry i trzech braci. W 1945 roku wyszła za mąż za Józefa Zalewskiego i zamieszka-



Janina Zalewska w dniu 103 urodzin.
Fot. Dawid Mazur

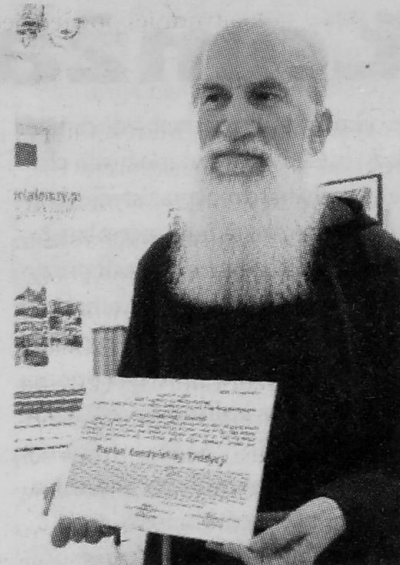
ła w jego rodzinnym domu w Kostrach Noskach. Razem prowadzili gospodarstwo i wychowywali troje dzieci, dwóch synów i córkę.

Piastuni tradycji

Serwis Historyczny Ziemi Łomżyńskiej www.historialomzy.pl wystartował w styczniu 2009 roku z inicjatywy entuzjastów historii Henryka Sierzputowskiego i Mariusza Patalana.

Szybko zyskał zainteresowanie czytelników. Serwis „odwiedzało” coraz więcej ludzi z Łomży, Warszawy, spoza kraju. Czytali, uzupełniali, pisali artykuły i komentarze. Do dwuosobowego zespołu dołączyli dziennikarze i historycy: dr Małgorzata Frąckiewicz, Jerzy Smurzyński, Iwona Krzepakowska-Bulat, Adam Sobolewski, Jan Bońkowski, Czesław Rybicki, Tadeusz Rawa, Sławomir Zgrzywa, Wojciech Winko, Wojciech Piętka, Beata Sejnowska-Runo, dr hab. Krzysztof Sychowicz, ks. prof. Witold Jemielity.

W 2015 roku twórcy Serwisu zostali uhonorowani Nagrodą Prezydenta Łomży w dziedzinie kultury.



Piastun łomżyńskich tradycji
o. Jan Bońkowski

Przez 10 lat na portalu Serwisu opublikowanych zostało około 2 tys. artykułów.

W czasie jubileuszowego spotkania o. Jan Bońkowski został uhonorowany tytułem „Piastun łomżyńskich tradycji”.

Łomża najładniej oświetlona

Trzecie miejsce zajęła Łomża w plebiscycie na najładniej oświetlone świąteczne miasto „Świeć się”. Nasze miasto wygrało plebiscyt w województwie podlaskim trzeci raz z rzędu, jednak przegrało w rankingu ogólnopolskim, w którym spośród szesnastu zwycięzców wo-

jewódzkich wybierana jest „świetlna stolica Polski”. Oznacza to, że do miasta trafi od grupy Energa, sprzęt AGD wartości 10 tys. zł, który przekazany zostanie najbardziej potrzebującym. W tym roku za najładniej oświetlone miasto w Polsce głosujący uznali Sędziszów Małopolski.

REKLAMA



Ubezpieczenie domu i mieszkania

Ubezpiecz dom i śpij spokojnie.

W naszej ofercie znajdziesz najlepsze Towarzystwa Ubezpieczeniowe na rynku:



Zainteresowany? Przyjdź do naszego Oddziału i dowiedz się więcej:

Zambrów, ul. Wojska Polskiego 8 / 7, tel. 608 277 706

Dziennikarka „Kontaktów” laureatką Nagrody Prezydenta

Łomża kulturą stoi

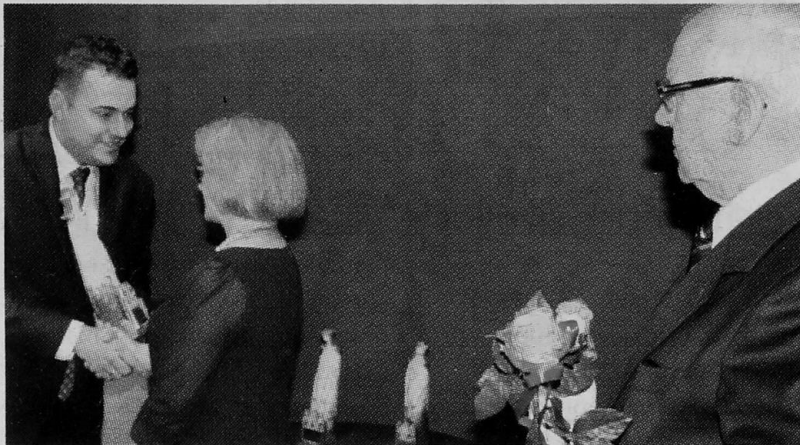
„Ludzi kultury trzeba doceniać. Są to ludzie o bardzo mocnych charakterach, bardzo wyrazistych, dzięki którym miasto Łomża jest bardzo dobrze postrzegane”, mówił prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski w czasie uroczystej gali wręczenia nagród za szczególne dokonania w dziedzinie kultury za 2018 rok w Teatrze Lalki i Aktora w Łomży.

Tegorocznymi laureatami Nagrody Prezydenta są:

Teresa Matuszelańska, współzałożycielka Galerii N, w której od 25 lat prezentowane są prace twórców nieprofesjonalnych. Galeria skupia liczne grono artystów amatorów, dla których organizuje warsztaty, plenery, wystawy i przeglądy, także sama tworzy obrazy, artystyczne tkaniny, gobeliny.

Zygmunt Zdanowicz, były dyrektor I LO w Łomży (1978 – 2004), od 20. lat prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej.

Red. Maria Tocka, doktor historii, dziennikarka „Kontaktów”, autorka monografii „Łomża i region na łamach polskiej prasy łomżyńskiej okresu międzywojennego” oraz licznych artykułów naukowych i popularyzujących wiedzę o historii i teraź-



Prezydent Mariusz Chrzanowski wręcza nagrodę red. Marii Tockiej; z prawej laureat Zygmunt Zdanowicz

niejszości Łomży i jej mieszkańców.

Katarzyna Kuklińska, założycielka Fundacji Ludzi Aktywnie Naznaczonych „Ja i Ty”, która w projektach kulturalno-artystycznych integruje sprawnych i niepełnosprawnych, założycielka klubu literacko-recytatorskiego Carpe Diem (2010 r.), inicjatorka łomżyńskiej edycji Europejskiego Festiwalu Sztuk Wszelakich „Łomża Ja i Ty”.

Witold Długozima, założyciel Teatrzyku Żywego Słowa „Logos” (od 1980 r. należało 860 recytatorów), inicjator konkursu recytatorskiego polskiej poezji współczesnej (33 edycje), konkursu „Uśmiechnięte strofki” (23 edycje), kon-

kursu imienia Simony Kossak.

Laureaci Nagrody Prezydenta nie są etatowo związani z instytucjami kultury. Ich osiągnięcia, które przyczyniają się do promocji Łomży i regionu, są efektem ich pasji oraz społecznej pracy w dziedzinie nauki i kultury. Prezydent Chrzanowski uhonorował laureatów pięknymi ceramicznymi statuetkami i równorzędnymi nagrodami finansowymi (4200 zł). Uroczystość, którą prowadził aktor TLiA Rafał Swaczyna, uświetnił recital Marka Gałązki.

Nagrodą Prezydenta, przyznaną od 2005 rok, zostało już uhonorowanych 58 ludzi kultury.

Dyrektor szpitala odwołany

Chaos zarządczy, podwyżki bez pokrycia, zły wynik finansowy zarzucił Zarząd województwa dyrektora Szpitala Wojewódzkiego w Łomży Romanowi Nojszewskiemu, uzasadniając odwołanie ze stanowiska. Roman Nojszewski był dyrektorem od lipca 2017 r. Zarząd przedłożył wyniki finansowe: na koniec 2017 r. na plusie 10 673 639,98 zł; koniec roku 2018 r. na minusie 4 526 759,99 zł. Prognozowany przez dyrektora w planie finansowym rok 2019 miał się zakończyć ponownie wynikiem ujemnym w wysokości 13 098 000 zł. Inne zarzuty, to: nieracjonalne decyzje o podwyżkach dla personelu, bo bez pokrycia w budżecie placówki i nierzetelne informacje o sytuacji szpitala. Do czasu powołania nowego dyrektora, zastępuje go zastępca ds. medycznych Hanna Majewska-Dąbrowska.

Nasz bokser niepokonany!



Adam Kownacki w zwycięskim starciu z Geraldem Washingtonem

Pochodzący z Konarzewa pod Łomżą Adam Kownacki już w drugiej rundzie pokonał na gali w Nowym Jorku Amerykanina Geralda Washingtona. Nasz bokser od początku ruszył do ataku i cały czas dominował, by w końcu trafić przeciwnika dwoma ciosami, które posłały go oszołomionego na matę. Kownacki odniósł tym samym 19 zwycięstwo

w karierze. Po efektownym triumfie zapowiedział: „Będę pierwszym polskim mistrzem świata wagi ciężkiej”. Realne, bo Adam wciąż pozostaje niepokonany na zawodowych ringach z bilansem 19 zwycięstw. Przed dekoracją oznajmił, że on i jego małżonka już wkrótce spodziewają się dziecka. Informacja wywołała wrzawę i owacje na trybunach.

Gazociąg Polska-Litwa



Przez 500 działek w gminach Łomża, Nowogród i Śniadowo przebiegać będzie gazociąg Polska-Litwa. Przejdzie przez wsie: Jemielite Wy-pychy, Sierzputy Marki, Sierzputy Zagajne, Konopki Młode, Stare Konopki, Zagroby, Andrzejki, Czaplice, Szczepankowo, Chojny Młode, Sławiec, Nowogród, Serwatki oraz Rudka-Skroda. Kilka działek znalazło się na terenach miejscowości Szablak oraz Mąt-wica. Budowa gazociągu po polskiej stronie została podzielona na 2 odcinki: północny (Rudka Skro-da – granica Polski z Litwą) oraz południowy (Hołowczyce – Rudka Skroda). Oddanie gazociągu ma nastąpić pod koniec 2021 roku.

Fałszywy alarm bombowy w ratuszu

Anonimowy mail 23 stycznia rano informował, że w łomżyńskim ratuszu została podłożona bomba. Drzwi do ratusza w związku z tym pozostawały zamknięte. Według inspektora Łukasza Czecha, policjanci przeszukali budynek od piwnicy aż po dach w poszukiwaniu ładunku wybuchowego. Po niecałej półtorej godzinie główne wejście zostało otwarte. „Jak się spodziewaliśmy, bomby w ratuszu nie znaleziono”, poinformował inspektor Czech.

Zmarła Krystyna Chmielewska

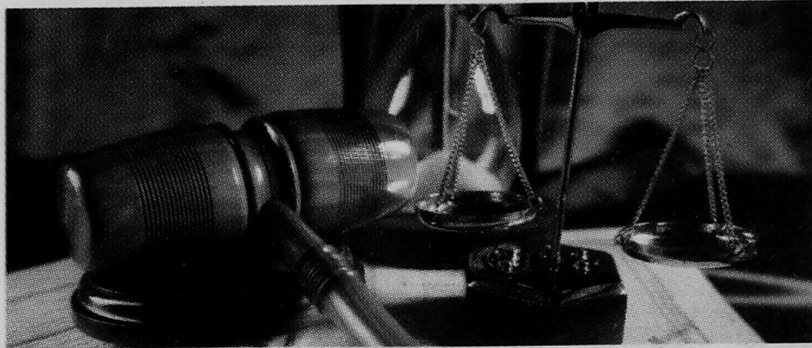
Zmarła nauczycielka historii Krystyna Chmielewska. Od 1959 roku pracowała w Szkole Podstawowej w Wiźnie, skąd w 1980 r. została przeniesiona do I LO w Łomży. Miała 82 lata.

Będzie strajk nauczycieli?

Łomżyński Oddział Związku Nauczycielstwa Polskiego podjął decyzję o rozpoczęciu procedury wstąpienia w spór zbiorowy. Do 8 lutego zostanie przedłożone dyrektorom szkół i placówek oświatowych pismo z jednym postulatem: podwyżki płac o 1000 zł do wynagrodzenia zasadniczego. Dyrektorzy podwyżek nie dadzą, bo nie mogą, nastąpią więc negocjacje z organami prowadzącymi (wójtami, burmistrzami, prezydentem Łomży). Jeśli to nie przyniesie skutku, ZNP podejmie decyzję o strajku.

Były prezydent Łomży niewinny

Sąd Okręgowy w Ostrołęce uznał wyrok wydany przez Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej, który uniewinnił byłego prezydenta Łomży i jego zastępcę oskarżanych o tzw. przestępstwa urzędnicze. Sprawa dotyczyła wydarzeń z 2005 i 2007 roku. Prezydentowi Jerzemu Brzezińskiemu i wiceprezydentowi Marcinowi Sroczyńskiemu (od początku zgadzali się na podawanie imion i nazwisk) prokuratura postawiła zarzuty niedopełnienia obowiązków, przekroczenia uprawnień i działania na szkodę Łomży w związku z bezprzetargową sprzedażą prywatnemu przedsiębiorcy miejskiej działki przy ul. Poligonowej. Sąd Rejonowy



w Ostrowi Mazowieckiej uniewinnił byłego prezydenta Łomży i jego zastępcę od tych zarzutów, jednak orzeczenie zaskarżyła prokuratura, wobec czego skierowano sprawę do ponownego rozpatrzenia. Drugie postanowienie było podobne, a sprawa trafiła do Sądu Okręgowego w Ostrołęce. Ostrołęcki sąd

utrzymał zaskarżone postanowienie w części dotyczącej „przestępstw urzędniczych” Jerzego Brzezińskiego. Zarzuty oszustwa i podawania fałszywych danych przez wiceprezydenta, od których uniewinnił go sąd pierwszej instancji, Sąd Okręgowy ponownie przekazał do rozpatrzenia Sądowi Rejonowemu.

Koty nie piją!

Od czasu do czasu Czytelnicy z Łomży i innych miejscowości alarmują nas o losie prześladowanych kotów. Jednym nie podoba się ich dokarmianie, innym przebywanie w piwnicy, jeszcze innym, że w ogóle istnieją.

– Kiedy przed blokiem hałasują łobuzeria i pijaki, nikomu to nie przeszkadza – denerwuje się emeryt z Łomży, dokarmiający bezdomne zwierzęta od wielu lat. – Kiedy tylko pojawi się kot, natychmiast trzeba rzucić w niego kamieniem albo poszczuć psem. Zastanawiam się wtedy, ile człowieka jest w człowieku. Czy tyle samo, kiedy wchodzi do kościoła; czy tyle samo, kiedy uprzejmie co rano mówi mi „dzień dobry”; czy tyle samo, kiedy głośno, siedząc na ławce, opowiada wnukom, jaki ten świat piękny? Moje nazwisko proszę zachować dla siebie, bo już raz miałem drzwi pomazane farbą z odpowiednim napisem.

– Kupuję mleko i już w sklepie słyszę wymowny „komentarz” – stwierdza rozżalona emerytka z Wysokiego Mazowieckiego. – To małe miasto. Ludzie wszystko wiedzą i pewnie dlatego wciąż ci sami „usłużni” zabierają pojemniki, w których zostawiam kotom jedzenie. Czuję się prześladowana na równi z nimi. Czekam tylko, kiedy któregoś dnia moi sąsiedzi doprowadzą mnie przed sąd za te wszystkie „zbrodnicze czyny”.

– Od jesieni do zimy wciąż jest ten sam problem: zabite okienka do piwnicy – dodaje rencistka z Zambrowa, która także od dawna dzieli się z bezdomnymi kotami tym, co ma. – Prosiłam, tłumaczyłam, że dzięki nim nie będą buszowały ani myszy ani szczury. Nie jeden po zimie widzi, jakich szkód narobiły mu gryzonie w zapasach. Ale w tym wszystkim tylko ja wychodzę na wariatkę. Ludzie za moimi plecami rysują kółko na czole, wyzywają od kociar. Niech tam! Chciałabym tylko, żeby zrozumieli jedno: nie musisz lubić; wystarczy, żebyś nie krzywdził.

Od początku świata ludzkość dzieli się na kocich sympatyków i wrogów. Tak było, jest i będzie. Nic na to nie poradzi odwoływanie się do sumienia prześladowców. Tylko kiedyś Ten Wielki Ktoś zapyta każdego z nas: czy byłeś człowiekiem?

SKRACAMY? :)

**Tak, z 50
do 10 lat**

**CZAS PRZECHOWYWANIA
AKT PRACOWNICZYCH**

**Prościej, taniej, e-akta
od 1 stycznia 2019**



Więcej na:
www.e-akta.gov.pl



MINISTERSTWO
PRZEDSIĘWZIĘC
I TECHNOLOGII



Ministerstwo Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

**Bezpłatne
SZKOLENIA**

Informacje o szkoleniach:
www.zus.pl/e-akta



POWIAT GRAJEWSKI

Serce pod kontrolą

Pracownię angiografii cyfrowej i wyremontowany Oddział Internistyczno-Kardiologiczny z salą intensywnego nadzoru kardiologicznego, ma od tygodnia Szpital Ogólny im. dr Witolda Gineła w Grajewie.

Najnowocześniejszy sprzęt diagnostyczny do badania naczyń krwionośnych i narządów wewnętrznych (angiograf pozwala na wczesne wykrycie ukrwienia guzów nowotworowych) kosztował 4 mln 200 tys. zł (unijne dofinansowanie 3 mln 380 tys., z budżetu szpitala 730 tys., z budżetu starostwa 105 tys.).

Pacjenci, którzy trafiali do szpitala w Grajewie z podejrzeniem chorób serca albo zawałem, od dziś nie będą musieli być transportowani do szpitali w Łomży lub w Białymstoku. Jak mówi Leszek Kołakowski, kardiolog, Szpitala Ogólnego w Grajewie: „Do tej pory pacjent, który trafiał z zespołem wieńcowym, wsadzano był w karetkę i odjeżdżał do innego ośrodka. Teraz pacjenci będą mieli możliwość szybszej diagnozy na miejscu”.

POWIAT KOLNEŃSKI

„Zwracam się z prośbą o udzielenie pomocy rodzinie, która straciła dorobek życia w wyniku pożaru domu. W jednej chwili została pozbawiona dachu nad głową i podstawowych sprzętów gospodarstwa domowego oraz rzeczy codziennego użytku. Zostali objęci pomocą i wsparciem, jakiego zgodnie z przepisami udzielić może burmistrz Stawisk, ale potrzeby są ogromne, dlatego gorąco apeluję i proszę wszystkich ludzi dobrej woli o udzielenie pomocy tej rodzinie. Potrzebne jest wsparcie zarówno w formie rzeczowej, jak i finansowej”, zaapelowała burmistrz Stawisk Agnieszka Rutkowska. „Zjednoczmy się w obliczu tragedii i sprawy, by rodzina poczuła, że mogą liczyć na nasze wsparcie”, o pomoc dla sąsiadów na portalu pomagam.pl zaapelowała też Karolina Paczoszka.

Pożar w jednorodzinny domu w Stawiskach wybuchł wieczorem w środę, 23 stycznia. Przyczyną ognia był prawdopodobnie nieszczelny komin. Domownicy sami wyszli z płonącego budynku. Strażacy uratowali psa, który przebywał w piwnicy.

Gorącym sercem Go przyjęli



Z koncertem bożonarodzeniowym „Sercem Go przyjąć gorącym” wystąpił zespół „Mali Szczuczyniaczy” pod kierunkiem Andrzeja Szabelskiego w sobotę, 26 stycznia, w Centrum Kultury w Szczuczynie.

Na zakończenie koncertu wszystkim znane kolędy razem z dziećmi śpiewała publiczność.

Zespół „Mali Szczuczyniaczy”, z bogatym i różnorodnym repertuarem, nie tylko uświetnia miejskie uroczystości i imprezy, ale przede wszystkim rozwija dzie-

cięce muzyczne, wokalne i artystyczne talenty.

Na zdjęciu: Natalia Nagel (pierwsza z lewej), Joanna Skrodzka, Weronika Karpińska, Julia Gnys, Natalia Kozikowska, Martyna Kowalewska, Zuzanna Gnys, Wiktoria Mroczkowska, Maria Rydzewska, Aleksandra Piotrowicz, Paulina Zebrowska, Julia Zalewska, Andrzej Szabelski (założyciel i od 16 lat kierownik zespołu), Julita Dutkiewicz, Nikola Szwalgin, Magdalena Sokołek, Wiktoria Wojciechowska, Wiktoria Mroczkowska.

Oddaj krew

Krew można oddać w ambulansie na parkingu przy Urzędzie Miejskim w Szczuczynie (ul. Plac Tysiąclecia 23) w piątek, 1 lutego, od godz. 9.00 do 13.00.

Sesja

w Rajgrodzie

Sesja Rady Miejskiej w Rajgrodzie odbędzie się w czwartek, 31 stycznia (godz. 10.00) w Urzędzie Miejskim. W programie: zarządzenie wyborów sołtysów, zmiany w budżecie.

Klub Seniorów

w Okrasinie

Klub Senior powstał w Okrasinie (gm. Radziłów). Na inaugurację spotkań Klubu, uczniowie Szkoły Podstawowej w Radziłowie zaprezentowali seniorom widowisko „Herody”.

Bal Sportu

Grajewski Bal Sportu odbędzie się w sobotę, 2 lutego (początek, godz. 18.00) w Dworcu Victoria w Grajewie.

Potrzebna pomoc



Po pożarze. Fot. UM Stawiski

Splonęło prawie wszystko, a czego nie zniszczył ogień, zostało zalane wodą. Pożar gasiło siedem jednostek straży pożarnej (2 z Kolna, 2 ze Stawisk oraz po jednej z Grabowa, Małego Płocka i Jurca).

W pomocy rodzinie pośredniczy Ośrodek Pomocy Społecznej w Stawiskach (ul. Polowa 21,

kierownik OSP Izabela Łoszevska, tel. 86 278 52 05), gdzie można dostarczyć rzeczy dla pogorzelców. Pomoc finansową można przekazać na wyodrębniony rachunek bankowy: Ośrodek Pomocy Społecznej w Stawiskach 16 8762 1022 0036 3583 2000 0130 z dopiskiem „Pomoc poszkodowanym pożarem”.

Przysięga w Kolnie

Przysięga wojskowa 1 Podlaskiej Brygady Obrony Terytorialnej odbędzie się w niedzielę, 3 lutego (godz. 13.00) na placu przy kościele św. Anny w Kolnie. Będą stoiska promocyjne Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, Komendy Powiatowej Policji w Kolnie oraz kuchnia polowa z wojskową grochówką.

Sesja w Małym

Płocku

V sesja Rady Gminy Mały Płock odbędzie się w czwartek, 31 stycznia (godz. 10.00), w Gminnym Ośrodku Kultury. W programie, uchwalenie planu pracy Rady Gminy i Komisji Rady na 2019 rok.

Fotografie

Czesława Nicewicza

Wystawę fotograficzną „Moja mała ojczyzna, miejsca i wydarzenia” Czesława Nicewicza można oglądać w Bibliotece Pedagogicznej w Kolnie.



Niezapomniana kolęda

Niepotrzebna

Zamieszkałam w Łomży. Nie mam tutaj rodziny ani znajomych. Oczekiwałam kolędy wierząc, że ksiądz będzie pierwszą osobą, z którą będę mogła porozmawiać. Zawiodłam się. Ksiądz spędził u mnie mniej, niż 5 minut. I jedyne słowa, jakie wypowiedział, to była modlitwa. Sądzę, że przebiegł nasz blok w niecałą godzinę. Czuję się samotna i niepotrzebna. Płakałam po kolędzie.

Aleksandra

Empatyczna

Ksiądz, który przyszedł do naszego mieszkania okazał się niezwykle miły i empatyczny. Obejrzał rysunki dzieci, porozmawiał z nami. Zaproponowałałam kawę. Przyjął zaproszenie. Byłam podbudowana i pogodna. Do następnego dnia, gdy sąsiadka spotkała mnie na schodach i powiedziała: „Jak chce pani przyjmować towarzyskie wizyty księdza, proszę to robić w innym czasie, a nie podczas kolędy. Ludzie czekają”.

Katarzyna

Zbuntowana

„Miałam wtedy 4 lata i bałam się księdza Bogusława. Każ-

de spotkanie z nim na ulicy było traumą, bo jego „laskotki” bolały, gdy wciskał kościste palce między żebra. Gdy dowiedziałam się, że przyjdzie do naszego domu, postanowiłam się ukryć. Weszłam na stojące za szafą pudełko z rzutnikiem do wyświetlania bajek i nakryłam się kocem. Wydobyta z ukrycia przez rodziców, widząc, że ksiądz wyciąga do mnie rękę, ryknęłam wielkim głosem: „Nie dotykaj mnie, prosia-ku!” Próby nakłonienia mnie do przeproszenia księdza spełzły na niczym. Spowodowały tylko, że w złości rozerwałam swój srebrny łańcuszek na szyi.

Barbara

Tragiczna

Mieliśmy szczeniacka ratlerka Fifi. Na czas wizyty duszpasterza zamknęliśmy go w sypialni. Fifi piszczała nieznośnie. Młody i sympatyczny ksiądz powiedział, że lubi psy i że można wypuścić „brytana”. Fifi podbiegła do księdza i wsparła się łapkami. „No nie, za dużo sobie pozwalasz, zaraz dostaniesz prztyczka w nos i zrozumiesz, że tak nie wolno”, powiedział ksiądz

i... strzelił palcami w nos psa. Fifi odeszła 2 kroki i upadła. Nie ruszała się. Córka płakała rozdzierająco, trzymając w ramionach bezwładną Fifi, syn stał jak sparaliżowany. Mąż zawiązał psa w koc i pojechał do lecznicy. Nie dało się przywrócić życia Fifi. Cios był zbyt silny... Każda kolęda wiąże się u nas ze wspomnieniem o Fifi.

Marianna

Z egzorcyzmem

Mąż był na dyżurze, przyjmowałam księdza sama. Pierwsze, co zauważył, to pamiątka od kuzynki z Krety. Zapytał, czy jesteśmy wyznawcami szatana, skoro obok świętych obrazów mamy jego wizerunek. Wyjaśniłam, że to byk kreteński Minotaur. „Myślałem o przysłaniu do was egzorcysty. Byk, nie byk, wizerunkiem przypomina szatana, radzę go wyrzucić”, odpowiedział ksiądz. Badawczo popatrzył na zawartość naszych półek. Zauważył paczkę cygar z Kuby. „Pali pani? Nie? A mąż? Też nie? Mój brat bardzo lubi kubańskie”. Podałam pudełko i powiedziałam: „Proszę księdza, na pudełku jest Che Guevara”. „E tam, to tylko wize-

runek”, odpowiedział ksiądz, chowając cygara.

Elżbieta

Z klątwą

W poprzednim roku ksiądz kazał usunąć nam z mieszkania całą kolekcję masek afrykańskich, więc wynieśliśmy je na czas kolędy do garażu. Tegoroczna kolęda przebiegła rutynowo do czasu wyjścia księdza. Zauważył wiszący w przedpokoju egipski papirus. Stwierdził, że są na nim jakieś hieroglify i że może być to klątwa, a raczej na pewno klątwa, która spadnie nie tylko na nas, ale na wszystkich mieszkających obok.

Magdalena

Z chińską boginią

W dzieciństwie mieliśmy barwny duży obraz, przedstawiający Matkę Boską z Jezusem karmiącym gołębicę, a na przeciwległej ścianie bogini Chang'e, lecącej w chmurach z zającem i lampionem w dłoniach. Wielokrotnie zdarzało się, że ksiądz odwiedzający nasz dom po kolędzie modlili się do bogini z zającem.

Anna

Zwierzeń wysłuchała:

BARBARA PASZKOWSKA

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Nadzieja Bogusi

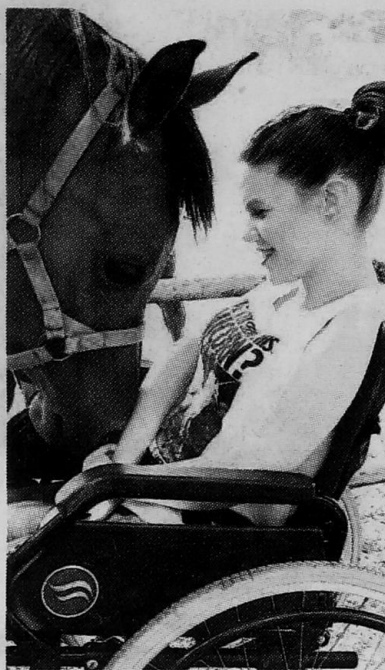
Bogumiła Dąbrowska z Ciechanowca ma 22 lata. Urodziła się z rzadką chorobą (artrogrypoza), która powoduje przykurcze stawów.

„Przeszłam wiele operacji w Białymstoku, Warszawie i Łodzi. Prawie każdy staw mojego ciała był operowany. Stopy, kolana, łokcie, biodra, nadgarstek, prawe przedramię, kręgosłup... Niektóre stawy po kilka razy”, opowiada Bogumiła.

Ciągle jest zmuszona korzystać z pomocy innych. Sama się nie ubierze, nie umyje, nie utrzyma kubka z herbatą, widelca. Porusza się na wózku inwalidzkim. Pomagają jej rodzice.

Bogumiła skończyła liceum i studia licencjackie, a teraz zaczęła magisterskie.

„Walczę o każdy dzień życia w normalności. Nie opuszczają mnie pytania, co będzie, gdy zabraknie moich rodziców. Nadzieję dał mi dr Feldman podczas konsul-



Bogumiła Dąbrowska

tacji w Poznaniu. Odbyla się ona dzięki życzliwym ludziom, którzy nie znają mnie, ale umówili wizytę i ją opłacili. Powiedział, że lekarze na Florydzie w Paley Institute są w stanie mi pomóc”.

Koszt operacji i leczenia na Florydzie, które trwałoby około czterech miesięcy, wynosi 1 mln 150 tys. zł.

„Nie jesteśmy w stanie z rodziną opłacić leczenia, rehabilitacji i pobytu. Proszę, pomóżcie mi sprawić, aby moje życie było łatwiejsze, abym osiągnęła samodzielność”, prosi Bogumiła Dąbrowska.

Można jej pomóc, dokonując wpłaty na konto: Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”, Bank BZ WBK 31 1090 2835 0000 0001 2173 1374, tytułem „1179 pomoc dla Bogumiły Dąbrowskiej”.

Aby przekazać 1 proc. podatku, należy w formularzu PIT wpisać KRS 0000382243 oraz w rubryce „informacje uzupełniające – cel szczegółowy 1 proc.” wpisać „1179 pomoc dla Bogumiły Dąbrowskiej”.

Pomoc można również, dokonując wpłaty na konto Stowarzyszenia „Rodzina” w Ciechanowcu: 79 8749 0006 0000 7719 2000 0060, tytułem „Bogumiła”.

Oszczędności w urzędzie



Od 1 lutego decyzją burmistrza Ciechanowca dotychczasowa dyrektor Ciechanowieckiego Ośrodka Kultury i Sportu (COKiS) Sylwia Kuczuk-Szymańska będzie dyrektorem COKiS i jednocześnie Miejskiej Biblioteki Publicznej. Dotychczasowa dyrektor biblioteki jest bibliotekarką (bez dodatku funkcyjnego). W Urzędzie Miasta zlikwidowany został Referat Promocji i Inspektorat Oświaty. Pracownicy nie stracili pracy, ale nie mają już dodatków funkcyjnych.

Powiększenie Szepietowa

Konsultacje społeczne w sprawie włączenia do miasta Szepietowa wsi Średnicy Pawłowięta odbędą się 1 lutego o godz. 19.00 w OSP, a włączenia tzw. obrębu Szepietowo także 1 lutego o godz. 16.00 w GOK. Powierzchnia miasta powiększyłaby się o 88,6 ha.

POWIAT ZAMBROWSKI

Powrót biblioteki po 10 latach

Powiatowa Biblioteka Publiczna po 10 latach wraca do Zambrowa 1 lutego.

Gdy w 1998 roku powstał powiat zambrowski, nie tworzył nowej placówki. Wówczas miasto, reprezentowane przez burmistrza Kazimierza Dąbrowskiego i powiat, reprezentowany przez starostę Marka Komorowskiego zawarły porozumienie, że rolę biblioteki powiatowej pełniła będzie Miejska Biblioteka Publiczna. Starosta przekazywał Bibliotece z budżetu powiatu 15 tys. zł rocznie na zakup książek. Wszystko dobrze funkcjonowało do 14 listopada 2008 roku, kiedy ówczesny starosta zambrowski Stanisław Rykaczewski zdecydował o powierzenia prowadzenia biblioteki powiatowej Bibliotece Gminnej w Szumowie. Czytelnicy z Rutek i Kołak Kościelnych nie jeździli po książki do Szumowa. Przyjeżdżali do Miejskiej Biblioteki w Zambrowie. Tak było przez 10 lat. W powiecie zmieniły się władze. Po ubiegłorocz-

nych wyborach starostą zambrowskim jest Stanisław Oźlański.

„Podjęliśmy z samorządem powiatu decyzję, że miasto będzie prowadziło Miejsko-Powiatową Bibliotekę Publiczną za 15 tys. zł rocznie. Zwiększy się księgozbiór, mieszkańcy powiatu nadal będą korzystać z biblioteki przy ulicy Wyszyńskiego. Zmieni się jej szyld i mam nadzieję, że jej siedziba na stałe będzie już w Zambrowie”, powiedział „Kontaktom” burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski.

Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Zambrowie będzie



także udzielała bibliotekom gminnym z powiatu zambrowskiego pomocy instrukcyjno-metodycznej i szkoleniowej.

Bezpłatne autobusy w Zambrowie

Komunikacja miejska w Zambrowie jest dla wszystkich mieszkańców bezpłatna od 2 stycznia.

„Obserwuję, że autobusami w mieście jeździ dużo ludzi. Rano 40 – 60 pasażerów. Rozkład jazdy został dostosowany do życzeń mieszkańców, do czasu kończenia zajęć w szkole, pracy

w urzędach, instytucjach”, mówi burmistrz miasta Kazimierz Dąbrowski.

Wielu pracowników zaczęło jeździć autobusami, wielu rodziców przestało podwozić swoje dzieci do szkoły. A to znaczy, że nie odpalają samochodów i powietrze w mieście coraz bardziej czystsze.

Gaz w Szumowie



Na spotkanie informacyjne, związane z gazyfikacją Szumowa, zapraszają wójt Jarosław Cukierman i przedstawiciele Polskiej Spółki Gazownictwa z Białegostoku w środę, 6 lutego, do Gminnego Ośrodka Kultury; godz. 15.00 – podmioty gospodarcze, godz. 16.30 – odbiorcy Indywidualni.

Wybory sołtysów

W gminie Szumowo: w Srebrnej w piątek, 1 lutego (godz. 19.00), w Łętownicy we wtorek, 5 lutego (godz. 18.00). W gminie Zambrow: w Baczach Mokrych we wtorek, 5 lutego (godz. 11.00), w Pstrągach-Gniewotach w środę, 6 lutego (godz. 11.00) i w Śledziach w środę, 6 lutego (godz. 12.30).



– To mój ostatni studniówkowy sezon. Ostatnio musieliśmy uciekać, ratując sprzęt – opowiada Witold, fotograf z wieloletnim doświadczeniem

Była zabawa, działało się działało!



Witold ma 40 lat, od 20 nie rozstaje się z aparatem. W weekendy dorabia sobie fotografując wesela, chrzty, a w okresie ponoworocznym również studniówki. Ma własną działalność.

– Na czymś trzeba zarabiać, a z artystycznych zdjęć martwej natury ciężko się utrzymać – mówi.

Zarzeka się jednak, że jeśli chodzi o „weekendowe chałturki”, rezygnuje ze studniówek. Dlaczego? Jako powód podaje jedno: alkohol! Jeszcze kilka lat temu oficjalnie nie było go na tych imprezach. Wiadomo, dyrekcja przymykała

oko na picie pod stołem, ale dziś?

– Ostatnio wspólnik od wideo musiał nawet interweniować u dyrektora szkoły. „Proszę coś z nimi zrobić zanim całkiem się schleją, mam konkretne zamówienie i jak ja mam to potem pokazać na pamiątkowym filmie”, apelował do nich. Usłyszał, że „skoro ma zapłacone, to ma zrobić tak, żeby było dobrze”.

Zresztą, tego sezonu, chcąc ratować sprzęt, musieli ze wspólnikiem uciekać ze studniówki.

– Tuż po 1 w nocy towarzystwo było już tak wprawione, że zaczęła się regularna bójka. Najczęściej to

rodzice pełnią funkcję „ochrony”. I zawsze stają przed dylematem: czy wszystko ma być idealnie, czy też trzeba dać się wyszaleć dzieciakom.

Witold widzi, że obecność alkoholu wpływa też na inne zachowania, nie tylko agresję.

– To, że dziewczyny ubierają się wyzywająco, to już znak czasu. Nie jestem pruderyjny, ale lejący się na studniówkach alkohol sprawia, że młodość szuka ujęcia też w seksie. W toaletach, bocznych salach czy nawet na placach zabaw, bo studniówki są przecież często w domach weselnych.

Są też aspekty, które przekładają się bezpośrednio na pracę fotografa.

– Nazywam to „efektem instagrama”. Młodzież jest teraz przyzwyczajona do filtrów, do tego, że na każdym zdjęciu może wyglądać jak gwiazda filmowa. Gdy my robimy zdjęcia w ruchu, podczas tańca, nie ma miejsca na szukanie najlepszych pól czy kadrów. Nie z każdego da się zrobić gwiazdę balu. Przez to potem spotykamy się często z uwagami: co za kiepski fotograf, lepsze zdjęcia to ja sobie iPhonem zrobię – stwierdza smutno doświadczony fotograf.

Dla fotografa logistyczne „ogarnięcie” studniówki to nie lada wyzwania. Są najtrudniejsze, wesela przy tym to pestka. Zaczyna się już od zdjęć do tablo przed imprezą.

– Powinniśmy mieć w jednym czasie i miejscu kilkadziesiąt osób. Zawsze ktoś jest chory, zawsze ktoś nie przyjdzie, zawsze kogoś musimy ścigać, żeby mieć komplet – wyjaśnia.

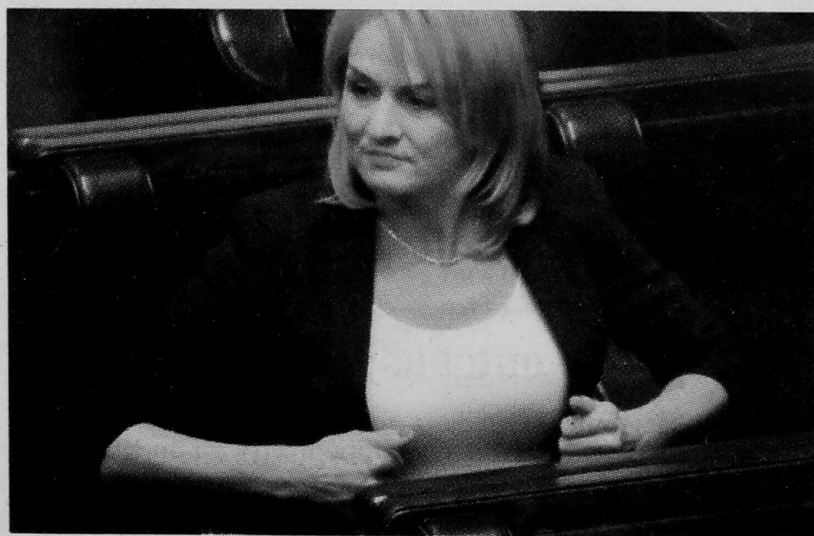
Jeszcze większym wyzwaniem jest praca już podczas samej imprezy: – Są szkoły, w których jest 250 maturzystów. Jeśli do tego dodamy osoby towarzyszące i nauczycieli, mamy imprezy, na których jest ponad pół tysiąca osób. Wszystkim musimy zrobić zdjęcia, a okienko czasowe przez alkohol robi nam się bardzo krótkie. (o2.pl)

SEWERYN DRACKI

Posłanka Krynicka lubi sesje w „Playboyu”?

„Jeden lajk, a mówi tak wiele”, pisały media o łomżyńskiej posłance PiS Bernadecie Krynickiej. O co chodzi?

Magdalena Adamowicz, żona zamordowanego prezydenta Gdańska, udzieliła wywiadu tygodnikowi „Newsweek”. W rozmowie z Tomaszem Lisem opowiedziała m.in. o swojej ostatniej rozmowie z mężem oraz o jego relacjach z obecnym prezesem TVP Jackiem Kurskim. Na Twitterze ukazał się wpis ze zdjęciem okładki „Newsweeka” i oburzającym komentarzem: „Za tydzień sesja w Playboyu?”. Mniejsza o autora wpisu. Bulwersujące jest to, że polubiła ten tweet posłanka PiS Bernadeta Krynicka.



„Pani poseł, co takiego spodobało się Pani w tym chamskim wpisie?”, zapytał Bernadetę Krynicką dziennikarz „Faktu” Dariusz Grzędziński.

Posłanka na pytanie nie zareagowała. Ale „dorobiła się” tego, że media pisząc o tym, przypomniły jej wcześniejsze niezbyt chwalebne publiczne zachowania.

Monografię rodu Wyszmierskich z Wyszomierza w gminie Szumowo napisali... Niemcy!

1.

Moja mama pochodzi z rodu Wyszmierskich z Wyszomierza w gminie Szumowo. Starsze pokolenie przekazywało młodszemu, że nasi przodkowie należeli do szlachty. Takich opowieści przyjemnie jest słuchać. Nie było jednak na to dowodu, żadnych dokumentów, czy herbu.

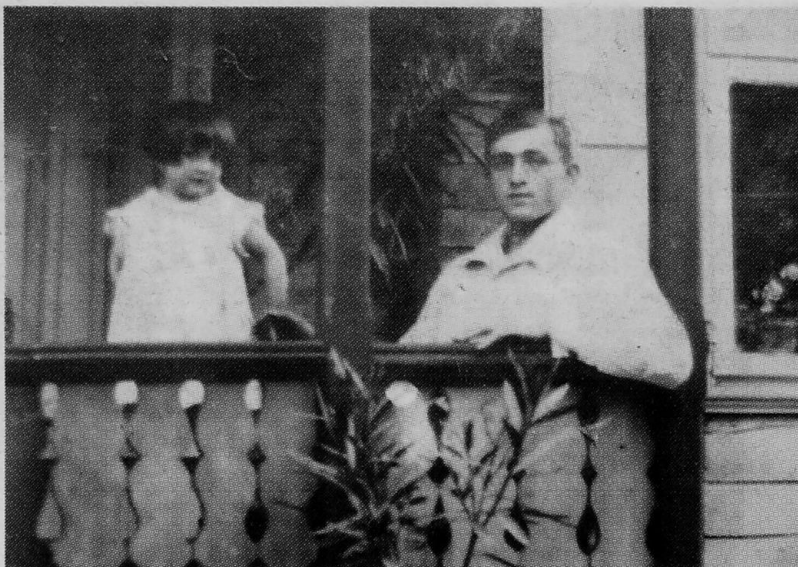
Każdy chce wiedzieć skąd pochodzi, kim byli jego przodkowie. Ja też. Nieważne, do jakiego stanu należeli. Dziś nie ma to najmniejszego znaczenia. Bardziej zależało mi dotrzeć jak najdalej w przeszłość.

Na początek wbiłam w wyszukiwarkę nazwisko i imiona mojego dziadka: Ludwik Mikołaj Wyszmierski. Szybko odnalazłam go na stronie www.KatalogSzlachty.com z informacjami opartymi na dokumentach. Odetchnęłam z ulgą, więc opowieści rodzinne były prawdziwe. Okazało się, że ojcem Ludwika M. Wyszmierskiego, czyli moim pradiadkiem, jest Wawrzyniec Dionizy, urodzony 7 kwietnia 1858 roku. Z kolei jego ojcem, czyli moim prapradziadkiem jest Maciej, a praprababcia Marta z Wojtkowskich.

Odnalazłam też prababcie, Anastazję z domu Kotowską. Niestety, nie dowiedziałam się nic bliższego o niej. Dość wczesnie umarła. Pradiadek ożenił się ponownie z Zofią Łubnicką. O niej była informacja, że urodziła się 7 września 1866 w Czosakach, parafia Kołaki. Więc różnica wieku pomiędzy małżonkami to około 8 lat. Odnalazłam także trzech ich synów: Jana Pawła ur. 1891 r., Stefana ur. 1893 r. i Mieczysława ur. 1901 r.

2.

Skoro nie można odnaleźć prapradziadka lub praprababci, zainteresowałam się historią wsi Wyszomierz. Informacje oparte na dokumentach sprzed prawie sześciu wieków odnalazłam na stronie www.niepieklo.pl. Jej twórcy zamieścili kopię Metryki Koronnej, której oryginał znajduje się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Można z niej wyчитать, że w 1423 roku książę ma-



Honorata i jej brat Eugeniusz Wyszmierscy, czyli mama i wuj Grażyny Wosińskiej, dziennikarki z Elbląga. Zdjęcie wykonane przed domem rodzinnym w Wyszomierzu w 1933 roku

Korzenie

zowiecki Janusz Starszy nadaje Mirzonowi i Ściborowi de Załuski 30 włók ziemi (ok. 500 hektarów) w Wyszomierzu koło Ostrowi. Siedem i osiem lat później ziemia zmieniła właściciela. W Metryce Księstwa Mazowieckiego napisano, że Ścibor z Wyszomierza sprzedał za 9 kop groszy 10 włók ziemi ze swojego działu braciom Mirzonowi i Wawrzyńcowi oraz synowi Mirzona Michałowi. Działo się to 20 kwietnia 1430 r. w oktagę Świąt Zmartwychwstania Pańskiego.

Rok później, w 1431 roku, też w Metryce Księstwa Warszawskiego można wyczytać, że ten sam Ścibor, ale już z Niepiekłów, z synami Pawłem Jakubem, Janem, Prędotą i Goworkiem sprzedał znów 10 włók ziemi na Wyszomierzu swoim bratankom Rynołtowi (inaczej Rejnoldowi) i Bartłomiejowi z Załusek. Co ciekawe, cena była dużo wyższa, 20 kop groszy, a nie dziewięć, jak poprzednio, za ten sam areal.

Ścibor z synami po sprzedaży ziemi zamieszkał w parafii Skibniew na Ziemi Drohickej (część Podlasia). Tam rządził już Wielki Książę Witold.

W Wyszomierzu pozostali więc Mirzon z synem Michałem i Wawrzyniec. Przez wieki aż do dzisiaj nadal żyją tam Wyszmierscy. Podobnie jest w Rynołtach, zwanych

wcześniej Małym Wyszomierzem. Nazwa Rynołty pochodzi od jej pierwszego właściciela Rynołta.

3.

W rodzinie mojej mamy Honoraty z domu Wyszmierskiej z Wyszomierza nikt nie miał wątpliwości, że ich ród jest w tej wsi od wieków. Nie było to poparte dokumentami. Teraz już jest. Warto więc sprawdzać opowieści rodzinne bo, zawsze ziarno, a nawet ziarno prawdy w nich jest.

Mama opowiadała mi, że przed wojną w kościele w Szumowie zawsze siadała z rodzicami i rodzeństwem na ławce najbliższej ołtarza. Było to więc wyróżnienie. Wiadomo, że szlachta zajmowała pierwsze miejsca podczas mszy św. w kościele. Inna sprawa, to szacunek, z jakim mieszkańcy otaczali Ludwika Wyszmierskiego. Imponował jako dobry gospodarz, uczciwy i szlachetny człowiek.

4.

Jedną z tradycji rodzinnych, która przetrwała do 1939 roku, był szacunek do imienia Wawrzyniec. Takie imię nosił ojciec mojego dziadka. Jego rodzice, Maciej i Marta, w 1858 roku przy wyborze imienia najprawdopodobniej kierowali się tym, że protoplastą rodu był Wawrzyniec.

WOHER ICH KAM



Tytaniczną pracę nad monografią (na zdjęciu: okładka książki), obejmującą pięć wieków rodu Wyszmierskich, rozpoczął Wolf Werner Wyszmierski w 1925 roku, zakończył w 1962 roku w Rio de Janeiro. Dzieło Wolfa kontynuowali Charlotte Hanke, Jan Lewerenz i Thomas Jäkel, Olaf Gobeler i Grażyna Wosińska. Ich przodkami byli Wyszmierscy. Jeden autor, Marek Plessa, był spoza rodziny. Pozostaje wyjaśnienie, dlaczego autorzy kroniki, następcy Wyszmierskich noszą niemieckie nazwiska. Otóż w czasach reformacji przyjęli naukę Lutra i przeprowadzili się w rejon Prus Wschodnich, w okolice Pasymia i Szczytna. Po 1945 roku wyjechali do Niemiec.

Książki nie ma w księgarniach, ale zainteresowanym jest możliwe przesłanie publikacji.

5.

Wyszomierz, czasem nazywany Wielkim leży przy drodze Warszawa – Białystok, między Ostrowią Mazowiecką a Zambrowem w gminie Szumowo. Nic więc dziwnego, że najwięcej ludzi o tym nazwisku mieszka w powiatach Ostrowi Mazowieckiej, Zambrowa, Sokołowa Podlaskiego, Wołomin oraz w Warszawie. Niezle jest także we Wrocławiu. Te informacje pochodzą z www.moikrewni.pl.

Ta wiedza o mojej rodzinie, zdobyta z internetu, jest zachętą do szukania dalszych informacji w archiwach diecezjalnych i państwowych. Mam nadzieję, że znajdę coś ciekawego.

GRAŻYNA WOSIŃSKA

(Autorka prosi wszystkich, którym zależy na upamiętnieniu rodu Wyszmierskich o przesyłanie na adres „Kontaktów” wspomnień, dotyczących rodu Wyszmierskich, zdjęć i kopii dokumentów).

Godzina wielkiego serc polskich bicia

Szawc ze Szczuczyna, księża z Kaczyna Herbas i Drozdowa, lekarz i adwokat z Łomży, rolnicy z Chorzeli, Zawad, Bronowa, to posłowie Sejmu Ustawodawczego

Obowiązek obywatelski

„Nikommu nie wolno uchylić się od zasadniczego obowiązku obywatelskiego – ten, co zlekceważy zbliżające się wybory (...) będzie złym obywatelem kraju. Niedbalstwo graniczy w tym wypadku z brakiem sumienia narodowego i będzie najwyższą nieuczciwością. My mamy wiarę, że w Polsce są ludzie uczciwi, którzy do wyborów przystąpią tak, jak do pierwszej w życiu spowiedzi”. Tak 10 stycznia 1919 roku tygodnik „Ziemia Łomżyńska” mobilizował do udziału w wyborach do Sejmu Ustawodawczego.

„Tymczasowy rząd ludowy w Polsce postanowił, że do Sejmu Ustawodawczego kobiety również mają prawo głosować, mają też prawo tam wejść jako poselki, nie, trzeba tylko, żeby je wybrano”, apelowała Władysława Weychert Szymanowska.

Data wyborów do Sejmu Ustawodawczego została wyznaczona na 26 stycznia 1919 roku. Choć Polska nie miała jeszcze granic i nie wszystkie tereny znajdowały się pod polską władzą, wyznaczonych zostało 70 okręgów wyborczych (jeden poseł przypadał na 50 tys. mieszkańców). Łomżyńskie było okręgiem nr 3 i w naszym regionie (nie było jeszcze województwa białostockiego, które powstało 14 sierpnia 1919 r.) tylko w tym okręgu odbyły się wybory 26 stycznia.

Kobiety przy urnach

Dekretem o ordynacji wyborczej z 28 listopada 1918 roku Naczelnik Państwa Józef Piłsudski przyznał kobietom prawa wyborcze. Mogły wybierać i być wybieranymi. W okręgu łomżyńskim kandydowały Anastazja Kruszewska z Jednaczewa (PSL Wyzwolenie), Helena Jaszczuk z Łomży (PPS), Jadwiga Kossakowska z Łomży i Leokadia Krubska z Wysokiego Mazowieckiego (obie ze Związku Demokratycznego). W całym kraju kobiety wśród kandydujących do Sejmu nie przekroczyły 10 procent. Powodów tak znikomej frekwencji było kilka: tradycyjny podział

ról, według których kobieta zajmowała się rodziną i domem. Brak odwagi do udziału w życiu politycznym. Poważne znaczenie miała powściągliwość (także niechęć) Kościoła i mężczyzn, liderów partii politycznych. Pewnym ograniczeniem był zapis w ordynacji wyborczej, według którego kandydat na posła powinien do zgłoszenia dołączyć poparcie 50 wyborców ze swojego okręgu. Jeśli kobiety nie były wcześniej aktywne, trudnością mogło być zebranie podpisów.

Elektorat kobiet był znaczący dla frekwencji wyborczej. Wielu mężczyzn zginęło w czasie I wojny światowej, wielu jeszcze służyło w wojsku, a ordynacja zabraniała wojskowym głosowania. W prasie publikowane były odezwy do żon wojskowych, aby uczestniczyły w wyborach, bo ograniczenia dotyczyły tylko ich mężów.

Nasi w Sejmie

W Sejmie Ustawodawczym zasiadało 424 posłów i 8 posłanek. Najmłodszym posłem był ks. Zygmunt Kaczyński, mający wówczas 24 lata. Urodzony w Kaczynie Herbasach (gm. Czyżew), do Sejmu dostał się z Warszawy. Ks. Kaczyński w czasie wojny polsko-bolszewickiej był kapłanem wojskowym, a w latach 1929 – 1939 dyrektorem Katolickiej Agencji Prasowej.

Związana z Łomżą miejscem urodzenia była najmłodszą z pierwszych ośmiu posłanek, Maria Moczyłowska (lat 32). Do Sejmu dostała się z okręgu częstochowskiego. Przeszła do historii, jako inicjatorka ustawy o ograniczeniu spożycia alkoholu.

Niezwykle aktywny był poseł Franciszek Szymański z Bronowa, absolwent technikum mleczarskiego, członek Zarządu Powiatowego PSL.

Z listy Związku Ludowo-Narodowego (ZLN) posłem został ks. dr Kazimierz Lutosławski z Drozdowa. Był autorem preambuły do Konstytucji z 1921 r., roty przysięgi prezydenta i ślubowania poselskiego, twórcą Krzyża Harcerskiego.

Posłem endecji był także adwo-



26 stycznia minęła 100 rocznica otwarcie Sejmu Ustawodawczego; w środku Naczelnik Państwa Józef Piłsudski. Fot. NAC

kat z Łomży Adam Mieczkowski, w 1920 roku członek delegacji dla rokowań pokojowych polsko-radzieckich w Mińsku i Rydze.

Rolnik z Zawad koło Łomży poseł Michał Ostrowski (ZLN) był działaczem kółka rolniczego i kasjerem Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego.

Posel Antoni Ramatowski (ZLN) na czas obrad odrywał się od gospodarstwa w Chorzeli. Był absolwentem szkoły rolniczej w Krzyżewie, członkiem rady gminnej w Przytułach.

Posłem endecji był także ziemianin Stanisław Włodek, absolwent Wyższej Szkoły Rolniczej w Dublanach, właściciel majątku Dąbrowa Bybytki koło Szepietowa, prezes Towarzystwa Rolniczego w Wysokim Mazowieckim.

Posel doktor nauk lekarskich Jan Załuska (ZLN) z Łomży był redaktorem naczelnym „Nowin Społeczno-Lekarskich” i redaktorem „Zorzy” (1919 – 1939).

Ze Szczuczyna pochodził poseł Jan Zyskowski (ZLN). Był szawcem, ławnikiem i radnym Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej w Grajewie.

Inauguracja

Inauguracja Sejmu Ustawodawczego odbyła się w niedzielę, 9 lutego. Rano (godz. 10.30) w Katedrze św. Jana uroczystą Mszę świętą celebrował arcybiskup warszawski Aleksander Kakowski. Byli na niej: Józef Piłsudski, nuncjusz papieski Achilles Ratti (w latach 1922 – 1939 papież Pius XI), posłowie, członkowie rządu, liczne delega-

cje. Po nabożeństwie poświęcony został gmach Sejmu, a wieczorem na Zamku Królewskim odbyło się przyjęcie dla posłów, rządu, dyplomatów.

10 lutego 1919 roku o godz. 11.45 rozpoczęło się pierwsze posiedzenie Sejmu. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski dzień ten dla upamiętnienia tak ważnego wydarzenia, ogłosił świętem narodowym i dniem wolnym od pracy (decyzja miała charakter jednorazowy) oraz amnestię.

W posiedzeniu uczestniczyli premier Ignacy Jan Paderewski, ministrowie, delegacje. Pod Sejmem zebrały się tłumy warszawiaków i przyjezdnych z różnych stron Polski.

Posiedzenie otworzył Józef Piłsudski. „Panowie Posłowie! Półtora wieku walk, krwawych nieraz i ofiarnych, znalazło swój tryumf w dniu dzisiejszym. Półtora wieku marzeń o wolnej Polsce czekało swego ziszczenia w obecnej chwili. Dzisiaj mamy wielkie święto narodu, święto radości po długiej ciężkiej nocy cierpienia. W tej godzinie wielkiego serc polskich bicia czuję się szczęśliwym, że przypadł mi zaszczyt otwierać sejm polski, który znowu będzie domu swego ojczystego jedynym panem i gospodarzem. (...) Obdarzeni dziś zaufaniem narodu dać mu macie podstawy dla jego niepodległego życia w postaci prawa konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej”, mówił.

Pierwszy parlament był dla Polski i Europy filarem niepodległości i demokracji.

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT SIATKI
OGRODZENIOWEJ.**
Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00004/19-o-i)

FINANSE

Pożyczki pozabankowe pod grunty
rolne bez BIK i weryfikacji baz,
umowa notarialna, RRSO 36% rok,
szybko, uczciwie i profesjonalnie
24/h. Tel. 577 – 873 – 616

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M3, IV
piętro, ul. Dmowskiego, Łomża, na
M4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

Sprzedam M-5, 80 m², 1 piętro
w Kolnie. Tel. 600 – 343 – 819

(fak/sms)

Sprzedam siedlisko 0,60 ha
z domem, ogrodem i stawem.

Tel. 600 – 343 – 819

(fak/sms)

Sprzedam M-4, 3 pokoje, 65,80 m²,
parter, ul. Księcia Janusza 11.

Cena 310 000 zł.

Tel. 517 – 123 – 310

(p-000974-o)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przelać na adres:

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRACA

Dam pracę, kierowca C+E, trasy
międzynarodowe, wyjazdy na
tydzień lub dwa.

Tel. 503 – 709 – 930

(fak/sms)

Opieka Niemcy Legalnie.

Tel. 725 – 248 – 935

(fak.00001/19-o-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przelać na adres:

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Massey Ferguson,
Same, Foton, Farmtrac, Farmer,
Renault itd. każdy stan oraz
prasy belujące Warfama,
Carraro, Morra, Metal Fach,
Carraro maszyny rolnicze. Szybki
odbior, gotówka do ręki.
Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Kupię drewno tartaczne, sosna,
świerk, olszyna, brzoza na pniu
lub las do wycinki. Płatność
gotówką. Tel. 500 – 722 – 472

(fak/sms)

Zakupię ciągniki rolnicze w
każdym stanie oraz prasy,
belownice, owijarki, zgrabiarki,
kosiarki, talerzówki,
przetrzaskarki, beczkowsy,
siewniki i inne.

Tel. 788 – 506 – 909

(fak/sms)

Sprzedam gospodarstwo rolne
3,40 ha z budynkami.
Tel. (86) 217 – 92 – 34 lub
518 – 237 – 277

(p-000960-o-i)

RÓŻNE

Tuja szmaragd, 0,62 zł.
Tel. 518 – 518 – 835

(p-000962-o)

TRANSPORT

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00003/19-o-i)

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki – klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.00002/19-o-i)

USŁUGI

Centrum Usług Biurowych w
Kolnie, Wojska Polskiego 67a.
Ksero, wydruk, pit-y.
Tel. 510 – 687 – 798

(fak/sms)

Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie
plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



Promocje zimowe!

Pilarki spalinowe już od **699,-***
ATRAKCYJNE DODATKI • NOWOŚCI

PROMOCJA!
Teraz z dodatkową
piłą łańcuchową
i prowadnicą

Pilarka spalinowa **STIHL MS 261**

Sprzedają prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy STIHL.
Adresy Dealerów na www.stihl.pl

*sugerowana cena detaliczna, dotyczy modelu STIHL MS 170

Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.

Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

TAXI 19-191
RADIO MPT

TAXI POLSKA 19 100

Najlepsze korporacje w Polsce zjednoczone dla Twojego bezpieczeństwa

www.taxi.lomza.pl ☎ 86 216 32 86



— Z PIĄTNICY, —
NO BO SKĄD.



GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam katalizator Skoda Fabia, Volkswagen Polo, Seat Ibiza, 1 200 cm³, (2009), cena 180 zł, tel. 798 – 070 – 653 (o/b)

Sprzedam Mercedes Benz W124, (1990), 2.0 diesel, w całości lub na części, cena 2 550 zł, tel. 537 – 378 – 118 (o/b)

Sprzedam BMW E60 525d, (2004), sedan, kolor szary, sprawny, ważne opłaty, cena 18 600 zł, tel. 609 – 372 – 586 (o/b)

Sprzedam Renault Thalia, (2005), 1.5 diesel, ładny stan, bogate wyposażenie, pali na dotyk, wszystkie opłaty aktualne, cena 5 300 zł, tel. 512 – 576 – 250 (o/b)

Sprzedam Mazda Premacy, (2005), 2.0 benzyna + gaz, stan dobry, cena 8 300 zł, tel. 503 – 974 – 093 (o/b)

Sprzedam przyczepę kempingową Niewiadów N-126, niezarejestrowana, cena 1 900 zł, tel. 660 – 270 – 956 (o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2005), cena 13 500 zł, tel. 572 – 656 – 784 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 3, 2.0 16v, 150 KM, gaz sekwencja, kolor czarny, 5-drzwiowy, zawieszenie gwintowane, auto doinwestowane, cena 5 400 zł, tel. 514 – 263 – 600 (o/b)

Sprzedam Peugeot Partner, (2005), 1.9 diesel, 2-osobowy, dostawczy, biały, cena 4 900 zł, tel. 532 – 177 – 513 lub 660 – 636 – 023 (o/b)

Sprzedam Citroen Xsara Picasso, (2004), 1.6 HDJ, szary metalik, rejestracja w kraju w 2014 r., cena 6 900 zł, tel. 532 – 177 – 513 lub 660 – 636 – 023 (o/b)

Sprzedam Mercedes 123, (1983), cena 5 500 zł, tel. 661 – 841 – 996 (o/b)

Sprzedam Renault Master, (2002), blaszak, 2.5, 120 KM, stan bardzo dobry, aktualne ubezpieczenie, uszkodzona głowica, niskie koszty napraw, w całości lub na części, cena 2 900 zł, tel. 537 – 061 – 488 (o/b)

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Opel Astra, (1993), 2.4 benzyna, wymieniony rozrząd, olej, aktualne ubezpieczenie i przegląd, stan idealny, oszczędny, cena 2 000 zł, tel. 537 – 061 – 488 (o/b)

Sprzedam Renault Espace IV, (2003), 1.9 diesel, cena 4 999 zł do uzgodnienia, tel. 602 – 899 – 248 (o/b)

Sprzedam Renault Master, (2001), 2.8 izoterma, aktualne OC i przegląd, cena 4 300 zł, tel. 537 – 061 – 488 (o/b)

Sprzedam Kia Rio, (2008), 1.4 benzyna, cena 13 500 zł, tel. 575 – 529 – 418 (o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, (2007), 1.3 benzyna + gaz sekwencja, 5-drzwiowy, srebrny metalik, stan bardzo dobry, cena 12 500 zł, tel. 502 – 787 – 601 (o/b)

Sprzedam Fiat Uno Fire, (1998), 1.0 benzyna, nieuszkodzony, zarejestrowany, przebieg 143 000 km, pierwszy właściciel, gotowy do jazdy, cena 1 800 zł do uzgodnienia, tel. 667 – 040 – 003 (o/b)

Sprzedam Subaru Legacy, (2007), bezwypadkowy, zarejestrowany, benzyna, przebieg 265 000 km, ABS, centralny zamek, cena 20 000 zł, tel. 793 – 703 – 984 (o/b)

Sprzedam BMW E60, (2004), diesel, 280 KM, stan bardzo dobry, wszystko sprawne, przebieg 430 000 km, cena 21 500 zł do uzgodnienia, tel. 503 – 674 – 606 (o/b)

Sprzedam Mitsubishi Carisma, (1999), 110 KM, przebieg 280 000 km, auto zadbane, użytkowane na co dzień, opłaty aktualne, centralny zamek, ABS, cena 1 800 zł, tel. 512 – 576 – 250 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, (2000), diesel, 115 KM, przebieg 370 000 km, auto sprowadzone z Niemiec, cena 4 900 zł, tel. 511 – 199 – 666 (o/b)

Sprzedam Chrysler Stratus, (1999), 130 KM, wspomaganie kierownicy, centralny zamek, klimatyzacja, cena 1 700 zł, tel. 512 – 576 – 250 (o/b)

Sprzedam Suzuki Vitara, (1995), przebieg 250 000 km, mechanicznie sprawny, do poprawek lakierniczo-blaharskich, ważne OC i przegląd, cena 3 200 zł, tel. 518 – 122 – 619 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B6, (2007), 1.9 diesel, 130 KM, dobry stan techniczny i wizualny, środek czysty i zadbane, cena 16 000 zł, tel. 504 – 075 – 060 (o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, (2002), auto zadbane, bardzo dobry stan techniczny i wizualny, wspomaganie, elektryczne szyby, ABS, cena 7 200 zł, tel. 513 – 301 – 468 (o/b)

Sprzedam przyczepę, lekka, 2-osiova, cena 3 500 zł, tel. 574 – 188 – 650 (o/b)

Sprzedam Audi A4, (2008), auto zadbane, na ten moment nie wymaga wkładu finansowego, opony zimowe, cena 30 900 zł, tel. 508 – 997 – 633 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, (2006), 2.0 TDI, stan bardzo dobry, okolice Czyżewa, cena 13 500 zł, tel. 727 – 251 – 708 (o/b)

Sprzedam Daewoo Matiz, (2000), stan bardzo dobry, elektryczne szyby, wspomaganie, cena 2 350 zł, tel. 798 – 591 – 128 (o/b)

Sprzedam Opel Zafira, (2000), 1.8 benzyna + gaz, stan bardzo dobry, cena 6 500 zł, tel. 798 – 591 – 128 (o/b)

Sprzedam Opel Zafira, (2004), 1.8 benzyna, 16V, po liftingu, climatronik, alufelgi, pierwszy właściciel, serwisowany, cena 13 500 zł, tel. 534 – 611 – 709 (o/b)

Sprzedam Citroen Xsara Picasso, (2001), 1.8 benzyna, przebieg 210 000 km, cena 3 900 zł, tel. 792 – 368 – 347 (o/b)

Sprzedam Skoda Felicia, (1998), 1.6 benzyna, po liftingu, kolor niebieski, w całości lub na części, cena 1 450 zł, tel. 608 – 786 – 761 (o/b)

Sprzedam Skoda Fabia Monte Carlo, (2012), 1.2 benzyna, 110 KM, przebieg 78 000 km, cena 27 000 zł, tel. 572 – 021 – 566 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam siano w ciukach,
cena do uzgodnienia,
tel. 600 – 594 – 748

(o/b)

Sprzedam kombajn Bizon Z-056,
stan bardzo dobry, cena 20 000 zł,
tel. 794 – 479 – 064

(o/b)

Sprzedam kombajn Claas,
szerokość 2,20 m, stan bardzo
dobry, cena 6 000 zł,
tel. 794 – 479 – 064

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Sipma,
(2003), szerokie koła, zamki, stan
dobry, cena 21 000 zł,
tel. 503 – 974 – 093

(o/b)

Sprzedam ciągnik Ursus C-360 3P,
(1990), z kabiną, w oryginale,
zarejestrowany, stan bardzo dobry,
cena 22 000 zł, tel. 503 – 974 – 093

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-360 z turem,
wspomaganie kierownicy, stan
bardzo dobry, OC i przegląd
aktualne, cena 16 500 zł do
uzgodnienia, tel. 514 – 715 – 319

(o/b)

Sprzedam paszowóz BVL, (2007),
niski, cena 23 000 zł,
tel. 500 – 819 – 619

(o/b)

Sprzedam jałowicę Charolais,
mięsna, wysokocielna,
cena 4 200 zł, tel. 515 – 350 – 521

(o/b)

Sprzedam beczkowóz Joskin
Modulo, (2010), stan idealny,
bardzo mało używany,
cena 40 000 zł, tel. 509 – 768 – 132

(o/b)

Sprzedam prasę rolującą Warfama,
(2005), szerokie koła, wyrzutnik,
szeroki podbierak, owijanie
na 2 sznurki, stan bardzo dobry,
cena 17 000 zł, tel. 664 – 778 – 536

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną
Famarol Słupsk, polska, 1,65 m,
stan dobry, cena 1 200 zł,
tel. 503 – 974 – 093

(o/b)

Sprzedam owijkę bel Awid, folia
50 cm, stan bardzo dobry,
cena 2 900 zł do uzgodnienia,
tel. 502 – 035 – 221

(o/b)

Sprzedam jałóvkę RW, wycielenie
marzec, gmina Sokoły,
cena 4 200 zł, tel. 515 – 350 – 521

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę karuzelową
Kuhn, stan bardzo dobry,
szerokość 2,5 m, wąskie koła,
cena 2 300 zł, tel. 697 – 011 – 490

(o/b)

Sprzedam zbiornik na mleko
Westfalia Surge, 550 litrów, stan
bardzo dobry, cena 2 700 zł,
tel. 789 – 195 – 194

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną
Samasz, 1,65 m, zielona,
cena 1 700 zł, tel. 609 – 966 – 232

(o/b)

Sprzedam przyczepę
samozbierającą Jugosłowianka,
mała, stan bardzo dobry,
garażowana, cena 1 900 zł,
tel. 609 – 966 – 232

(o/b)

Sprzedam rozrutnik Czarna
Białostocka, stan bardzo dobry,
na resorze, cena 4 000 zł,
tel. 609 – 966 – 232

(o/b)

Sprzedam owijkę do bel Metal
Fach, stan dobry, cena 3 300 zł,
tel. 504 – 958 – 451

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Warfama,
(2000), stan bardzo dobry, mało
używana, pierwszy właściciel,
garażowana, cena 16 200 zł,
tel. 662 – 187 – 844

(o/b)

Sprzedam rozrusznik do ciągnika
C-360 3P, stan dobry, cena 100 zł,
tel. 698 – 055 – 987

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-355, (1974),
stan dobry, cena 8 500 zł,
tel. 793 – 726 – 441

(o/b)

Sprzedam prasę Carraro, (1996),
cena 12 300 zł, tel. 513 – 613 – 057

(o/b)

Sprzedam paszowóz Peecon, 12 m³,
stan bardzo dobry, zmienione
noże, ślimak w idealnym stanie,
cena 19 900 zł do uzgodnienia,
tel. 697 – 370 – 150

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę do siana
Jarmet, (2013), szerokość 4,60 m,
mało używana, stan bardzo dobry,
cena 5 900 zł, tel. 506 – 608 – 225

(o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki,
cena 95 zł za sztukę do
uzgodnienia, tel. 511 – 742 – 450

(o/b)

Sprzedam jałóvkę HF, wycielenie
czerwiec, duża, 600 kg, wysoka,
cena 5 300 zł, tel. 500 – 805 – 221

(o/b)

Sprzedam prosięta, 8 tygodniowe,
ładne, zdrowe, wyczyszczone,
odrobaczone, 20 sztuk, cena 175 zł
za sztukę, tel. 500 – 805 – 221

(o/b)

Sprzedam kombajn John Deere
952, heder 3 m, cena 16 000 zł do
uzgodnienia, tel. 509 – 665 – 240

(o/b)

Sprzedam przyczepkę do
przewozu zwierząt, cena 2 800 zł,
tel. 604 – 161 – 838

(o/b)

Sprzedam wycinak Strautmann HX,
idealny stan techniczny i wizualny,
regulacja prędkości cięcia,
cena 7 900 zł, tel. 517 – 620 – 435

(o/b)

Sprzedam pług 4-skibowy
Rabewerk, elementy robocze
w bardzo dobrym stanie,
przedpłużki, możliwy transport,
cena 1 500 zł do uzgodnienia,
tel. 798 – 505 – 118

(o/b)

Sprzedam przyczepę wywrotkę
Autosan, cena 7 500 zł,
tel. 571 – 210 – 355

(o/b)

Sprzedam owijkę do bel, (2009),
napędzana na wałek przekątnika,
cena 6 500 zł, tel. 518 – 562 – 473

(o/b)

Sprzedam pługi 2-skibowe,
obracane mechanicznie,
niemieckie, cena 1 900 zł,
tel. 609 – 320 – 169

(o/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany
Bolko, (1992), mało używany,
cena 8 000 zł, tel. 609 – 320 – 169

(o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka Alfa
Laval, 1 650 litrów, samomyjący,
stan bardzo dobry, cena 10 000 zł,
tel. 661 – 737 – 639

(o/b)

Sprzedam nożyce elektryczne do
strzyżenia owiec, cena 400 zł,
tel. 607 – 940 – 357

(o/b)

Sprzedam ciągnik Zetor 5211,
(1989), szeroka kabina, pierwszy
właściciel, w oryginale, opłacony,
przebieg na 2 lata, stan idealny,
cena 27 900 zł, tel. 733 – 653 – 595
lub (86) 273 – 21 – 02

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz 400 litrów,
stan bardzo dobry, cena 3 100 zł,
tel. 516 – 535 – 747

(o/b)

Sprzedam siewnik do nawozów
Kuhn, pojemność 600 litrów, stan
bardzo dobry, cena 3 000 zł,
tel. 516 – 535 – 747

(o/b)

Sprzedam agregat uprawowy,
(2006), szerokość 3 m, stan bardzo
dobry, cena 4 000 zł,
tel. 516 – 535 – 747

(o/b)

Sprzedam kombajn Anna, (1987),
cena 8 000 zł, tel. 507 – 144 – 467

(o/b)

Sprzedam ciągnik Ursus C-330,
(1988), zarejestrowany,
cena 13 500 zł do uzgodnienia,
tel. 507 – 274 – 440

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE
ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest
podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

***Zaprenumeruj na rok
= 15 numerów
za darmo!**

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny.

Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Cennik i promocje:

1 miesiąc – 10 zł (~~10,80 zł~~)

3 miesiące – 30 zł (~~35,10 zł~~)

6 miesięcy – 55 zł (~~70,20 zł~~)

12 miesięcy – 100 zł! (~~140,40 zł~~)

Krajową prenumeratę można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych, oraz w oddziałach RUCH.



Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa: zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl

Ewentualne pytania prosimy kie-

rować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę: informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75, www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

E-KONTAKTY wydanie elektroniczne identyczne z wydaniem papierowym na: www.kontakty-tygodnik.com.pl

**REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ**

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

Spłonął bezdomny

W pożarze pustostanu przy ul. Zdrojowej w Łomży zginął bezdomny mężczyzna w wieku ok. 50 – 60 lat. Na razie nie wiadomo, co doprowadziło do pożaru. Będą to wyjaśniać policjanci pod nadzorem, prokuratury.

Spłonęła samotna

Mieszkająca samotne starsza (84 lata) kobieta zginęła w pożarze drewnianego domu w miejscowości Skaje w powiecie grajewskim.

Narkotyki w aucie

Po zatrzymaniu do kontroli hondy, którą jechało dwóch młodych mężczyzn, zanim do auta podeszli policjanci, obaj szybko go opuścili i odeszli w kierunku stojących nieopodal domów. Po zatrzymaniu wyszło na jaw, że jeden z nich (23 lata) ma w kieszeniach foliowe zawiniątko z prawie 5 gramami marihuany, „lufkę” i pojemnik wykorzystywany do rozdrabniania suszu. Podczas kontroli samochodu w torbie policjanci znaleźli należące do niego 27 gramów marihuany i 8 gramów amfetaminy. Usłyszał zarzut posiadania środków odurzających, za co odpowie przed sądem.

Wjechał w „elkę”

VW Passat jadący w Łomży ul. Sikorskiego od Nowogrodzkiej uderzył w tył samochodu nauki jazdy, wyjeżdżającego z ul. Szerokiej, wynika z ustaleń policji. Do kolizji doszło tuż przy budynku komendy Państwowej Straży Pożarnej.

Nielegalne automaty

Trzy automaty do gier hazardowych znaleźli policjanci z Łomży z funkcjonariuszami Krajowej Administracji Skarbowej na posesji w Nowogrodzie. Na jednym akurat grał mężczyzna. Nielegalne urządzenia znaleziono także w Wysokiem Mazowieckiem. W pomieszczeniu, wyposażonym w monitoring i system selekcji klientów, były 4 działające maszyny oraz gracz, prowadzący grę na jednej z nich.

Automaty zostały zajęte do spraw karnych skarbowych. Urządzący nielegalne gry oraz posiadający nielegalne urządzenia mogą być ukarani 100 tys. złotych od każdego urządzenia.



Ten hyundai zmierzał drogą z Kolna do Łomży. Ze wstępnych ustaleń kolneńskiej policji wynika, że kierowca postanowił wyprzedzić ciężarówkę. Niestety, złapał poboczne, auto wpadło do rowu i zatrzymało się na drzewie. Kierowca z ogólnymi potłuczeniami ciała trafił do szpitala. Policja wstępnie oceniła, że nie dostosował jazdy do warunków na drodze. Według niego, do kolizji doszło z winy kierowcy ciężarówki. Fot. KPP Kolno

Przemycia się wszystko, na czym można dobrze zarobić. Bardzo dobrze przemytnicy wychodzą na papierosach. Dopóki nie wpadną! W stojącym na poboczu aucie, w którym i ani przy nim nikogo nie było, Straż Graniczna znalazła 115 tysięcy paczek papierosów o wartości około 1,7 mln zł. Oprócz papierosów pogranicznicy odkryli dodatkowe, podrobione tablice rejestracyjne. Okazało się również, że przemytnicy przygotowali auto na wypadek pościgu i umieścili w nim w skrytkach kolce, które mogli uruchomić w razie pościgu przyciskami przy kierownicy! Kilka dni wcześniej udaremnio-



ny został na przejściu granicznym w Bobrownikach przemyt do Polski leków weterynaryjnych. Białorusin (48 lat) schował 127 szt.

opakowań preparatów przeciwbakteryjnych i przeciwzapalnych dla zwierząt w kilku miejscach swojego volkswagena. Fot. KAS

REKLAMA

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49zł**

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

KodakExpress

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

Digital Solutions

Poradnia psychologa

Boję się kierować autem

Mam prawo jazdy, ale od lat nie jeżdżę, bo się boję. A możliwość samodzielnego poruszania się samochodem bardzo by mi pomogła. Czy jest na to jakieś lekarstwo?

Iwona

Lęk przed prowadzeniem auta jest niekiedy skutkiem wypadku samochodowego, czasem nawet, gdy było się tylko jego świadkiem. Bywa, iż wynika z samooceny, że jeździ się słabo i popełnia wiele błędów. Wtedy naturalnym odruchem jest unikanie siadania za kierownicą. Unikanie prowadzi przeważnie do jednego rezultatu: lęk narasta, a w skrajnym

przypadku może nawet dojść do wytworzenia się fobii. Tak naprawdę rada jest tu prosta. Wielu ludzi myśli tak: „Muszę się jakoś pozbyć lęku, a wtedy zacznę prowadzić samochód”. Jako psycholog podpowiadam, że działa to odwrotnie: „Zacznij robić to, czego się boisz, a twój lęk zniknie”. Tak więc najprostszą (choć nie najłatwiejszą) drogą jest... prowadzenie auta. Najlepiej najpierw poszaleć na dużym, pustym placu. Potem pojeździć na mało uczęszczanych drogach i stopniowo zacząć wjeżdżać coraz głębiej w miasto.

Dr Marcin Florkowski
psycholog

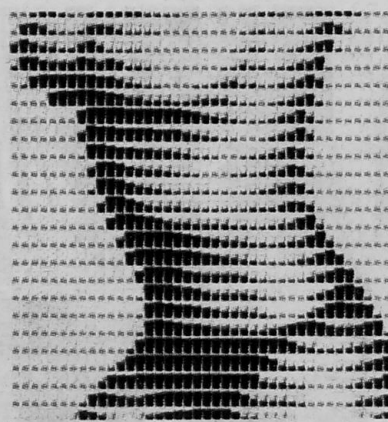


Składniki:

- 2 szklanki suchej białej fasoli typu jaś
- 2 cebule
- 3 ząbki czosnku
- 2 – 3 marchewki
- 1 litr passaty pomidorowej (przecier)
- 2 łyżki sosu sojowego jasnego
- oliwa do smażenia
- sól, pieprz, cukier, majeranek, kmin rzymski, czarnuszkę, zielen angielskie, liście laurowe, papryka czerwona słodka, papryka słodka wędzona

Fasolę zalewamy wodą z nadatkiem i odstawiamy na noc do namoczenia. Następnego dnia precedzamy, płuczemy pod bieżącą wodą, zalewamy wodą (też z nadatkiem) i gotujemy. Gdy zacznie wrzeć, gotujemy 10 minut bez przykrycia, następnie przykrywamy i gotujemy na wolnym ogniu 90 min. Po ugotowaniu precedzamy i płuczemy pod bieżącą wodą.

Cebulę kroimy w drobną kostkę, przekładamy na patelnię z oliwą, dodajemy kmin rzymski, majeranek, paprykę słodką czerwoną i dużo papryki słodkiej wędzonej, czarnuszkę, kilka liści laurowych i kilka kulek zielen angielskiego. Smażymy, mieszając. Dodajemy pokrojone w kosteczkę marchewki, przeciśnięty przez praskę czosnek i smażymy, aż zmiękną uważając, by czosnek się nie przypalił, bo będzie gorzki. Wszystko przekładamy do garnka, zalewamy passatą pomidorową, rozrzedzoną w ok. 200 ml wody (bywa że wody trzeba dolać więcej). Dodajemy pół łyżeczki cukru, solimy, pieprzymy i gotujemy na wolnym ogniu. Dodajemy bardzo dużo majeranku, 2 łyżki sosu sojowego, ewentualnie doprawiamy jeszcze do smaku. Na końcu wrzucamy ugotowaną fasolę, mieszamy i wszystko razem gotujemy około 10 minut.

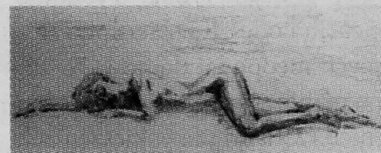


Pytanie intymne

Kiedy właściwie jest najlepszy czas na pieszczoty? Do tej pory robiłem to przed stosunkiem. Po nim zwykle jestem zmęczony i wpadam w sen. Ona nigdy nie narzekała. Ale przeczytałem gdzieś, że kobieta właśnie po stosunku oczekuje dużo pieszczot. Jak to więc jest? Lepiej pieścić się przed, czy po stosunku?

Kamil

Od „lepiej” lepsze jest „najlepiej”. Jeśli więc chcesz, by było najlepiej, pieść przed stosunkiem. Nazywa się to „gra wstępna”. W tej grze akurat nie trzeba się spieszyć; doprowadź nią swoją panią przed stosunkiem nie tylko do rozbudzenia, ale mocnego podniecenia. Pieszczoty niech nie ustają w trakcie stosunku. Nie może ich zabraknąć po nim. Powinny być delikatniejsze, wyciszające (albo przeciwnie, znowu rozbudzające pożądanie). Noc jest długa i zdążysz jeszcze wskoczyć w błogi sen. I najważniejsze: jeśli kochankom zależy na sobie, oboje nastawiają się na „dać”, a nie tylko „brać”, intuicja oraz... obserwacja reakcji podpowie im, jak i kiedy się pieścić, by obdarować jak największą rozkoszą.



Lekarz domowy

Lekarz powiedział, że do diety powinienam wprowadzić błonnik, bo mam go za mało, a jest konieczny. Dlaczego błonnik jest tak ważny, gdzie go szukać i czy można go przedawkować?

Danuta

Błonnik spełnia kilka bardzo ważnych ról: obniża cholesterol, spowalnia wchłanianie cukru do krwi, przez co nie obciąża trzustki i zmniejsza ryzyko zachorowania na cukrzycę, korzystnie wpływa na ruchy robaczkowe jelit i likwi-

duje zaparcia oraz chroni przed rakiem.

Bogatym źródłem błonnika są owoce i warzywa (fasola, groch, kalafior, kalarepa, brukselka), chleb razowy, otręby, orzechy. W ostrożności w aptece można kupić tabletki z błonnikiem. Przy spożywaniu błonnika tylko z pożywienia, raczej nie dojdzie do przedawkowania. Ale jeśli do tego doda się większą ilość otrębów i garść tabletek, mogą wystąpić biegunka i wzdęcia. Nadmiar nawet najlepszego lekarstwa, zawsze szkodzi.

Pod paragrafem

Należę do tych pracowników, którzy mówią, co myślą w oczy, a nie za plecami. Z tego powodu jestem lubiany przez kolegów i omijany przez kierownika. Dodam, że nie jest to firma prywatna. Dzień temu rano nie chciałem pozwolić mi na wykonywanie pracy. Przy kolegach zasugerował, że przyszedłem „wczorajszy”, czyli nietrzeźwy, co było absolutnym kłamstwem. Doszło do ostrej wymiany zdań. Zaproponowałem, aby pojechał ze mną na badania krwi. Nie zdecydował się. Potem obaj jakoś się opanowaliśmy i przeprosiliśmy. Co powinienem zrobić, gdyby taka sytuacja się powtórzyła?

Robert

Jeżeli podejrzenia przełożonego

są nieuzasadnione, pracownik może zażądać przeprowadzenia badań na zawartość alkoholu w organizmie. Badanie krwi, moczu albo wydychanego powietrza wskaże obecność alkoholu. Wybór badania zależy od pracownika. Należy pamiętać, że przy analizie krwi musi być obecny lekarz, a przy badaniu wydychanego powietrza za pomocą alkomatu musi być obecna także jakaś druga osoba. Z takiego badania sporządza się protokół. Koszty tej ekspertyzy ponosi zakład pracy. W przypadku, gdy okaże się, że podejrzenie było uzasadnione, bo badanie wykazało zawartość alkoholu we krwi lub w wydychanym powietrzu, wówczas koszty badania ponosi pracownik. I najprawdopodobniej wyleci z pracy dyscyplinarnie.



Co o Tobie mówi sposób trzymania kierownicy?

1. **Ramiona wyciągnięte, tułów w dużej odległości od kierownicy:** bardzo duża żywotność. Masz dobry charakter, jesteś pogodna(y), towarzyska(i) i życzliwa(y) ludziom. Masz dużą wrażliwość i wyobraźnię oraz skłonności do prac artystycznych.
2. **Ręce dość nisko na kierownicy:** natura delikatna, zdrowie nie najsilniejsze. Lubisz, żeby Cię wspierać i otaczać opieką. Boisz się ryzyka i zawsze wolisz, żeby ktoś za Ciebie decydował w trudnych momentach.
3. **Ręce ujmują kierownicę od dołu:** mocna osobowość. Zdasz egzamin we wszystkich okolicznościach. Zawsze i wszędzie lubisz przewodzić, zdobywać pierwsze miejsce. Pracę traktujesz z ambicją i zamięłowaniem.
4. **Ręce na dole, nałożone z góry:** lubisz rzeczy piękne, masz naturę romantyczną. Uciekasz od brutal-

ności świata. Jesteś impulsywna(y), ale szczerza(y) i szlachetna(y). Zamykasz się w niewielkim kręgu ludzi bliskich, unikasz hałasu, awantur, nawet walki o coś, co Ci się należy.

5. **Ręce nałożone na górę kierownicy, postawa pochylona do przodu:** charakter nerwowy, wybuchowy, często niepokój zmusza Cię do zmiany postanowień. Poszukujesz czegoś i czekasz na nowe twarze, nowe wydarzenia. Rzadko jesteś zadowolona(y). Masz wybitną inteligencję.

6. **Ręce w pozycji „za dziesięć drugą”, ramiona luźne:** jesteś interesującą indywidualnością, nie tracisz spokoju i opanowania. Masz obiektywny pogląd na problemy i na swoich partnerów. Na ogół optymistycznie podchodzisz do życia i cieszysz się uznaniem i sympatią otoczenia.



Rys. Henryk Sawka



Turysta wchodzi w Zakopanem do knajpy, siada przy barze i pyta:
– Co polecacie do picia w taką deszczową pogodę?

– Ano, panocku, drink „Góra cy”!
– „Góra cy”? Nie słyszałem. A co to jest?

– Bierzemy skłanecke wina, no może być dwie, góra cy i wlewamy do garnka. Potem bierzemy skłanecke piwa, no, może być dwie, góra cy i wlewamy do tego samego garnka. Następnie skłanecke wódecki, może dwie, góra cy i wlewamy do tego samego garnecka. Na koniec bierzemy skłanecke koniacku, no, może dwie, góra cy i wlewamy do garnecka. Garnek stawiamy na ogniu i miesając, gzejemy minute, może być dwie, no, góra cy. Teroz nalewamy i pijemy skłanecke, może dwie, no, góra cy. Po wypiciu wstawiamy, robimy krocek, może dwa, no, góra cy!

Diabeł bije swoje dziecko.

– Tatko! Nie bij! Już będę grzeszny!

W zimowy wieczór gajowy zapał w lesie złodzieja, który kradł drewno z sągów.

– Co, kradniemy? – zapytał z triumfem.

– Jakie kradniemy, jakie kradniemy! Zbieram paszę dla królików!

– Chcesz mi wmówić, draniu, że króliki jedzą drewno?

– Jeśli nie będą chciały jeść, to napalę nim w piecu.

Jak pijemy:

Egzorcysta – duszkiem.

Grabarz – na umór.

Higienistka – tylko czystą.

Kamerzysta – aż mu się film urwie.

Ksiądz – na amen.

Lekarz – na zdrowie.

Matematyk – na potęgę.

Ornitolog – na sępa.

Pediatra – po maluchu.

Perfekcjonista – raz, a dobrze.

Pilot – nawala się jak messerschmitt.

Syndyk – do upadłego.

Tenisista – setami.

Wędkarz – zalewa robaka.

Linijka śmiałego wiersza erotycznego mówi do linijki poniżej:
– Mów mi per wers.

Stają przed św. Piotrem trzy mężatki.

– Zdradzałaś męża? – pyta pierwszą.

– Tak, często.

– Czarne skrzydła i niech lata – mówi Piotr do asystenta.

– A ty? – pyta drugą.

– Czasami.

– Jedno czarne, jedno białe i niech lata.

– No, a ty?

– Nie, ja nigdy nie zdradziłam.

– Dwa białe i niech lata.

– To ja jestem aniołem? – pyta trzecia asystenta św. Piotra.

– Nie, jesteś gęsią.

Dwóch znudzonych wczasowiczów wypożyczyło łódkę i wypłynęło na Jezioro Rajgrodzkie. Wyciągają piękne sztuki jedna za drugą, ale po pewnym czasie nastał zmrok.

– Słuchaj, musimy zaznaczyć sobie to miejsce i jutro wrócić, bo ryby tu świetnie biorą.

– Masz rację – mówi drugi, bierze kredę i na podłodze łódki maluje kółko.

– Co ty wyprawiasz!

– Zaznaczam miejsce.

– Zdurniałeś?! Skąd wiesz, że jutro wypożyczą nam tę samą łódkę?

Dramatyczna sytuacja w Austrii!

Kumpel mówił, że śnieg pada od dwóch tygodni, temperatura około –18, wiatr w porywach do 140 km/h.

Są odizolowani od świata, a jego teściowa cały czas patrzy przez kuchenne okno...

Jeśli w przeciągu kilku dni nic się nie zmieni, to będzie ją musiał wpuścić do środka.

Tu warto być

Ciechanowiec

Ciechanowiecki Ośrodek Kultury i Sportu (ul. Mostowa 6, tel. 509 153 742):

■ Przegląd Kolęd i Pastoralek w Miejskiej Bibliotece Publicznej; piątek, 1 lutego, godz. 16.00.

Grajewo

Grajewska Izba Historyczna (ul. Elcka 3, tel. 86 272 29 91):

■ Otwarcie bardzo ciekawej wystawy „Z historii pomiarów”, czyli będzie można zobaczyć jakie były ongiś urządzenia do mierzenia, liczenia, ważenia; sobota, 2 lutego, godz. 11.00.

Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91):

■ Kabaret Skeczów Męczących, jeden z najpopularniejszych polskich kabaretów, który reaguje na bieżące wydarzenia społeczne i polityczne ze scenicznym luzem. Tworzą go Karol Golonka, Marcin Szczurkiewicz, Michał Tercz oraz Jarosław Sadza; sobota, 9 lutego, godz. 20.00.

Łomża

Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26):

■ Projektacja filmu „Twój Vincent” o burzliwych kolejach losu wielkiego malarza Vincenta van Gogha i jego tragicznej śmierci; Kino Galeria (Galeria Pod Arkadami, Stary Rynek), środa i czwartek, 6 i 7 lutego, godz. 18.00.

Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14, tel. 86 216 59 55):

■ „Szwec Kopytko i Kaczor Kwak”, to spektakl na kanwie historii autorstwa Kornela Makuszyńskiego, twórcy słynnych „Przygód Koziołka Matołka”. Reżyseria: Stanisław Ochmański. Scenografia: Przemysław F. Karwowski. Muzyka: Jerzy Dobrzański. Obsada: Beata Antoniuk, Marzanna Gawrych, Daria Głowacka, Tomasz Rynkowski, Marek Janik, Rafał Swaczyna; piątek, 1 lutego, godz. 11.00.

■ „Pippi Pończoszanka” jest przedstawieniem opartym na opowieści laureatki Nagrody Nobla Astrid Lindgreen, autorki znanych na całym świecie „Dzieci z Bullerbyn”. Reżyseria: Michał Derlatka. Muzyka: Joanna Sówka-Sowińska, Wojciech Brożek. Scenografia: Anna Dobrowodzka. Obsada: Beata Antoniuk, Marzanna Gawrych, Daria Głowacka, Marek Janik, Eliza Mielechewicz, Michał Pieczatowski, Rafał Swaczyna; sobota, 2 lutego, godz. 11.00.

Filharmonia Kameralna (ul. Nowa 2, tel. 501 609 510):

■ „Hiszpański karnawał”, koncert orkiestry Filharmonii pod batutą laureata II nagrody Konkursu Dyrygenckiego UE w Sofii 2018 Daniela Gil de Tejada (Hiszpania) z udziałem sopranistki Elisy Velez (Hiszpania) i Krzysztofa Pełecha (gitara); Centrum Kultury przy Szkołach Katolickich (ul. Sadowa 12A), czwartek, 31 stycznia, godz. 18.30.

Szczuczyn

Centrum Kultury (ul. Łomżyńska 11, tel. 86 262 10 36):

■ Otwarcie wystawy „Sybir ich połączył”, przygotowanej przez Muzeum Pamięci Sybiru w Białymstoku; sobota, 2 lutego, godz. 14.00.

Zambrów

Miejski Ośrodek Kultury (ul. Wyszyńskiego 2a, tel. 86 271 27 99):

■ Koncert Noworoczny Miejskiej Orkiestry Dętej MOK pod batutą Krzysztofa Witkowskiego; niedziela, 3 lutego, godz. 16.00.

■ Kabaret Skeczów Męczących, jeden z najpopularniejszych polskich kabaretów, który reaguje na bieżące wydarzenia społeczne i polityczne; niedziela, 10 lutego, godz. 15.30.

Repertuar kin:

Relax Grajewo: 2 – 3 lutego – „Asterix i Obelix: tajemnica magicznego wywaru”, godz. 17.00 oraz „Pech to nie grzech”, godz. 19.00. **Kino MOK**

Zambrów: 1 – 7 lutego – „Ralph Demolka w internecie”, godz. 14.30; 3 lutego – „Narodziny gwiazdy”, godz. 19.30; 2 – 7 lutego – „Miszmasz czyli Kogel Mogel 3”, godz. 17.00 i 19.30.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): unikaj niepotrzebnych emocji. W ważnej sprawie będziesz mieć zdanie odmienne od innych, trzymaj się swojej prawdy, bo się nie mylisz.

BYK (21 IV – 20 V): nie obawiaj się działań śmiałych i ryzykownych kroków, bo początkowe ryzyko zagwarantuje Ci stabilną sytuację w przyszłości.

BLIŹNIĘTA (21 V – 21 VI): skup się na tym, czego chcesz najbardziej. Unikaj agresji, po prostu powiedz, o co Ci chodzi i to uzyskasz. W uczuciach uspokojenie.

RAK (22 VI – 22 VII): zwróć większą uwagę na praktyczne aspekty życia. Panie mogą oczekiwać, że pojawi się ktoś, kto uwolni je od zmartwień codziennego życia.

LEW (23 VII – 23 VIII): nie odkładaj planów na później, realizuj je właśnie teraz, nigdy nie ma jakiegoś lepszego czasu. Jakiś kompromis, korzystny dla obydwu stron.

PANNA (24 VIII – 22 IX): nie popadaj w apatię, bo już za chwilę pojawić się może okazja, której nie możesz przepuścić. Jeśli w związek uczuciowy wkradła się monotonia pomyśl, co zrobić, żeby go odświeżyć.

WAGA (23 IX – 23 X): jeśli dokonasz właściwego wyboru, wprowadzi to harmonię i ład w Twoje życie. Zrównoważonym podejściem wiele możesz osiągnąć i popchnąć ważne kwestie do przodu.

SKORPION (24 X – 22 XI): jeśli najdą zaskakujące Cię pomysły, pragnienia, fantazje, marzenia, pozwól się nieść ciekawości. Dopelnieniem może być satysfakcja z wcześniej podjętych spraw.

STRZELEC (23 XI – 21 XII): w sprawach serca wiadomość, która przyjdzie, napłeni Cię radością. Nawiaź nowe i odśwież stare kontakty, mogą ożywić Twoje życie na dłużej.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): otrzymasz sygnały akceptacji. Nie śpiesz się jednak, bo ktoś może opacznie zrozumieć Twoje intencje i zacznie gwałtownie przyspieszać rozwój wydarzeń.

WODNIK (21 I – 19 II): dokonaj zmian, które od dawna odkładasz na potem. W uczuciach sprawy zmierzają w dobrym kierunku.

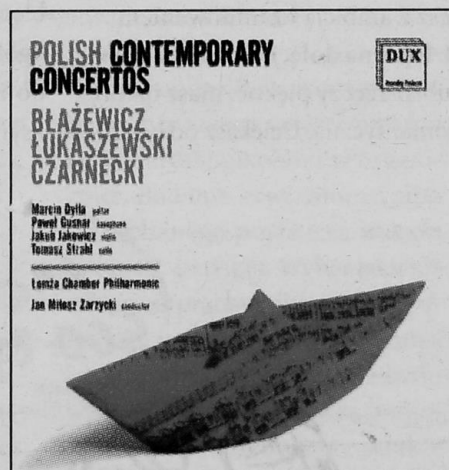
RYBY (20 II – 20 III): Twoim atutem stanie się umiejętność łączenia ostrożnego, krytycznego myślenia i koncentracji myśli z upartym dążeniem do celu.

Filharmonia z szansą na Fryderyka

Niezwykłe twórczy był rok 2018 dla Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży, która oprócz koncertów w mieście i regionie, nagrała dwa albumy.

Na płycie „Łomża Chamber Players” z okazji 40 lat orkiestry oraz 600 lat Łomży w roli solistów wystąpili muzycy, którzy tworzą orkiestrę Filharmonii: Kamil Borusiewicz (trąbka), Cezary Gójski (skrzypce), Edyta Moskwa (wiolonczela), Piotr Sawicki (skrzypce), Adrian Stanciu (altówka) i Mikhail Vshkevich (obój). Obok nich, wybitni łomżyniacy, którzy robią karierę nie tylko w Polsce, ale również za oceanem, Jacek Szymański (tenor) oraz Kornel Wolak (klarnet).

Płyta „Polish Contemporary Concertos” zawiera kompozycje Marcina Błażewicza, Pawła Łu-



kaszewskiego i Sławomira Czarneckiego, które wykonują najwybitniejsi polscy soliści: gitarzysta Marcin Dylla, saksofonista Paweł Gusnar, skrzypek Jakub Jakowicz i wiolonczelista Tomasz Strahl. I właśnie ona otrzymała nominację do Nagrody Muzycznej Fryderyk w kategorii Muzyka Symfoniczna i Koncertująca.

Spotykają się w Szczuczynie dwa razy w roku na turniejach, upamiętniając Emila Świderskiego, zmarłego na boisku przed dziewięcioma laty



Zwycięska drużyna Orzeł Kolno, prowadzona przez trenera Ireneusza Piwko, w składzie: Kornel Sokołowski, Szymon Falkowski, Piotr Prusinowski, Daniel Grala, Karol Grala, Radosław Jurczyk, Kamil Olszak, Marcin Nerko, Wiktor Ziarno, Damian Zduńczyk, Konrad Wszeborowski

Pamięci Emila

Cichy

„Dobrze pamiętam tę wyjątkowo upalną sobotę 14 sierpnia 2010 roku. Wissa grała z Warmią na grajewskim stadionie. Był straszny skwar. Emil był gwiazdą drużyny, oferty wypożyczenia go składały wielkomięskie kluby. On jednak był niezwykle oddany Wissie. Cichy, zrównoważony, zawsze z łagodnym uśmiechem, był bardzo lubiany. Na boisku szybki, prezentował widowiskowy i skuteczny sposób gry. W czasie tamtego meczu był niezwykle aktywny. W pewnym momencie zasłabł. Nie wyglądało to groźnie, sądziłem, że to chwilowa niedyspozycja spowodowana upałem. Odwieziono go do szpitala. Odszedł następnego dnia...”, wspomina Mirosław Rainko.

Najlepszy w historii

„Emil był świetnym piłkarzem, najlepszym w historii klubu. Graliśmy wspólnie wiele lat: on napastnik, ja na bramce. Był wspaniałym kolegą. Turniej halowy odbywał się zawsze pod koniec stycznia. Drugi, latem, w rocznicę śmierci Emila. W turnieju gramy jako

drużyna „Przyjaciele Emila” w koszykach z numerem 17. To był jego numer. Dzisiaj gramy w składzie z 2010 roku: Irek i Przemek Piwko, Andrzej i Darek Doliwa, Przemek Marcinkiewicz i ja. Pierwszy raz, z przyczyn niezależnych, zabrakło w drużynie braci Emila, Łukasza i Adriana oraz Wojtka Łapińskiego”, mówi kolega Marcin Zyskowski.

Z charyzmą

„Z Emilem spotykaliśmy się na boisku jako zawodnicy przez 7 – 8 lat. Graliśmy w przeciwnych drużynach. Nie sposób go zapomnieć. Jego legenda wciąż trwa wśród piłkarzy. Po otrzymaniu zaproszenia, zgłosili się wszyscy zawodnicy, chociaż osobiście nie znali Emila”, mówi trener Promienia Mońki Marcin Grygo.

Piłkarz z urodzenia

„Mój syn Robert i Emil byli rówieśnikami i kuzynami. Od dziecka razem grali w piłkę. Emil był zawsze spokojny, wyciszony, lubił przebywać w domu, nie chodził na dyskoteki. Urodził się w piłkarskiej rodzinie. Mój ojciec, Andrzej Wysocki, był zawodnikiem Wissy od

końca lat 40 i w latach 50. W latach 60 grał mój wujek, brat mamy, Stanisław Sierżputowski. Ja grałem od 1967 roku z przerwą na wojsko do 1980. Ze mną w drużynie grał szwagier, nieżyjący już Wiesław Walter. Trzecie pokolenie zawodników, to mój syn Robert i trzech synowie siostry Bożeny: Łukasz, Emil i Adrian. Jest już czwarte pokolenie piłkarzy, mój wnuk Mikołaj Kowalewski ma 9 lat i gra w drużynie młodzieżowej. Chodzimy na wszystkie mecze, kibicujemy Wissie. Jedyne mecze, na którym nie byłem, to ten 14 sierpnia 2010 roku”, ze wzruszeniem opowiada wujek Emila Sylwester Wysocki.

Godny pamięci

„Nie znałem Emila. Wróciłem do kraju z wieloletniego pobytu w USA po jego śmierci. Żał, gdy odchodzą młodzi, wartościowi ludzie. Przychodzę na turnieje, bo jestem emocjonalnie związany z Wissą, w której barwach grałem w latach 1954 – 1970 i pragnę oddać hołd wspaniałemu zawodnikowi i człowiekowi”, wyznał członek Zarządu Klubu Wissa Henryk Augustowski.

BARBARA PASZKOWSKA

Na narty do Rybna

Stacja Narciarska Rybno w okresie ferii szkolnych w województwach podlaskim i mazowieckim codziennie otwiera trasy zjazdowe od godz. 10.00 do godz. 20.30. O rym, jak wygląda aktualnie sytuacja na zboczu, pokazuje na żywo kamera na www.rybno.pl.

W tym roku Stacja Narciarska dysponuje automatycznym systemem naśnieżania, sterowanym komputerowo, z uwzględnieniem zewnętrznej temperatury i wilgotności powietrza.

XXV Festiwal Szachowy

Prawie 100 szachistów z Łomży i okolic, Zambrowa, Grajewa, Białegostoku i Warszawy wystartowało w XXV Feryjnym Festiwalu Szachowym w Szkole Podstawowej nr 9 w Łomży. Festiwal rozegrany został w trzech kategoriach: dla zaawansowanych, dla średnio zaawansowanych i dla początkujących. W pierwszej z nich wygrał Bartosz Kotarski (UKS Kopernik Olsztyn), przed Pawłem Michałowskim i Filipem Kudraszow (obaj z MDK Białystok). W drugiej zwyciężyła Dominika Ciszewska (KSE Łomża), przed Michałem Dziadziak (Szkółka Szachowa w Grajewie) i Mateuszem Motylem (UKS TSz Zielonki Zielonka). Turniej dla początkujących wygrał Paweł Zalewski (Łomża), drugi był Juliusz Wroblewski (SP 9 Akademia Szachowa Sobocińscy), a trzeci Przemysław Kulawczyk (SP Pniewo).

Wyniki Turnieju im. Emila Świderskiego

W IX Halowym Turnieju Piłki Nożnej im. Emila Świderskiego o puchar Prezesa Spółdzielni Mleczarskiej Mlekoop zagrało 8 drużyn. Zwyciężył Orzeł Kolno. Dalsze miejsca zajęli: II – 15 Giżycka Brygada Zmechanizowana, III – Promień Mońki, IV – Mazur Pisz, V – Wissa Szczuczyn, VI – 18 Pułk Rozpoznawczy Białystok, VII – Promień Szczuczyn, VIII – Przyjaciele Emila.

Najlepszym bramkarzem został Paweł Modzelewski z Wissy Szczuczyn, najlepszym zawodnikiem Przemysław Łapiński z Giżycka, a królem strzelców Karol Grala z Kolna.

IV 10110



W ZUPEŁNIE **NOWEJ ODSŁONIE**

#Największa**Księgarnia**Internetowa

#**CzytamBoLubię**



Książki

Najciekawsze
nowości wydawnicze
i klasyki literatury



**Ebooki
i Audiobooki**

Ponad
50 000 publikacji
elektronicznych



i coś więcej...

Muzyka, filmy,
zabawki
i wiele innych!

POZNAJ NASZE **WSZYSTKIE PROMOCJE**

RABATY NAWET DO -70%

WWW.NEXTO.PL

WEJDŹ I BĄDŹ NA BIEŻĄCO

